

MAGAZYN SAMORZĄDOWY

MONITOR

MAJ / CZERWIEC

5/6(27/28)2003
ROK III

ISSN 1642-0918



WIELKOPOLSKI



MIĘDZYNARODOWY DZIECIĘCY FESTIWAL PIOSENKI I TAŃCA W KONINIE

FOT. MARCIN OLIŃSKI



2000 spotkań, konferencji



FOT. ZDZISŁAW NOWICKI

Festyn w Poznaniu na Placu Wolności

Mieszkańcy Wielkopolski zdecydowanie poparli w referendum integrację Polski z Unią Europejską. W głosowaniu udział wzięło 1 570 690 osób, czyli 60,99 procent uprawnionych. Wyższą frekwencję odnotowano tylko w województwach pomorskim i śląskim.

Powszechny udział Wielkopolan to w znacznym stopniu zasługa różnorodnych działań informacyjnych i promocyjnych, podejmowanych w ramach kampanii przedreferendalnej. W przygotowanie spotkań i imprez włączyły się obok Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego samorządy województwa, miast, gmin i powiatów Wielkopolski, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, a nawet poszczególne osoby. Kampania przedreferendalna obejmowała m.in. projekty mające na celu zwiększenie zainteresowania i tym samym poziom wiedzy dzieci i młodzieży na temat integracji europejskiej. Promocja zagadnień dotyczących przystąpienia Polski do struktur unijnych realizowana była poprzez organizację różnorodnych konkursów, spotkań z młodzieżą, prapreferendów, rajdów rowerowych, róż-

nego rodzaju akcji szkolnych, studenckich debat, czy festynów plenerowych.

Ogółem w Wielkopolsce zorganizowano około 2000 przedsięwzięć wpisujących się w kampanię przedreferendalną. Otrzymały się one w każdej gminie województwa. Około 90 imprez miało charakter pikniku, imprezy plenerowej czy majówki. Na terenie samej tylko gminy Ostrów Wielkopolski odbyło się 15 festynów zorganizowanych przez sołectwa, szkoły i przedszkola. Do ciekawych inicjatyw zaliczyć należy organizację obchodów „Dnia Europy”, prezentującą kulturę, dorobek cywilizacyjny oraz obyczaje krajów tworzących Unię Europejską, festynów rodzinnych pod hasłem „Święto Flag”, Międzynarodowego Biegu Zjednoczonej Europy – imprezy sportowo-kulturalnej zorganizowanej w Gnieźnie oraz imprez plenerowych dla szkół średnich pod hasłem „Kalisz mówi tak”.

W akcję informacyjną przybliżającą najważniejsze aspekty członkostwa naszego kraju w Unii Europejskiej włączył się także korpus dyplomatyczny województwa wielkopolskiego. 4 marca odbyło się

spotkanie wojewody wielkopolskiego oraz przedstawicieli ambasady i Konsulatu Honorowego Republiki Francuskiej z grupą ok. 200 uczniów I LO w Poznaniu. Było to pierwsze z zaplanowanych 95 spotkań przedreferendalnych członków korpusu dyplomatycznego z uczniami wielkopolskich szkół średnich.

Kampania informacyjna, dotycząca integracji europejskiej, intensywnie prowadzona przez administrację szczebla samorządowego, była skierowana w głównej mierze na dość sceptycznie nastawione do integracji środowisko rolnicze. Aktywnością w dotarciu do tej grupy społecznej wykazały się gminne punkty informacji europejskiej, gminne punkty Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz inne stowarzyszenia i instytucje pozarządowe. Ogółem odbyło się 500 spotkań obywatelskich, w których uczestniczyli mieszkańcy gmin, w tym 114 zorganizowanych z inicjatywy wojewody wielkopolskiego. Dla przykładu, w jednej tylko gminie Duszniki pracownicy GCIE oraz ODR w Marszewie



i festynów

zorganizowali cykl 17 spotkań, mających na celu rozpowszechnienie informacji o sytuacji polskiego rolnictwa po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. W jednym z nich pod hasłem „Duszniaki w Unii Europejskiej” wziął udział minister Lech Niukowski oraz wojewoda wielkopolski, Andrzej Nowakowski. Także Zarząd Województwa Wielkopolskiego oraz pracownicy urzędu marszałkowskiego wpisali się w wiele inicjatyw pronijnych, o czym można przeczytać w Pulsie Monitora.

Podczas ożywionych dyskusji prezentowano najistotniejsze zagadnienia związane z integracją Polski z UE, uwzględniając ich wymiar lokalny. Poruszano problemy związane m.in. z rolnictwem, polityką społeczną, zatrudnieniem, funkcjonowaniem małych i średnich przedsiębiorstw, czy funduszami pomocowymi. Frekwencja na ogół była duża. W spotkaniach obywatelskich, w których brali udział pracownicy Biura Integracji Europejskiej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego lub przedstawiciele samorządów uczestniczyło od 15 do 40 osób.

W trakcie przygotowań do referendum akcesyjnego **Wielkopolski Urząd Wojewódzki zorganizował w Poznaniu dwa wielkie festyny plenerowe**, w których uczestniczyło kilka tysięcy osób: „Czytamy Traktat Europejski” oraz „Dzień z Unią Europejską”. Powodzeniem cieszyły się zorganizowane wspólnie z wielkopolskimi mediami **konkursy plastyczne dla dzieci i młodzieży**: „Moja Europa – Moja Przyszłość”, „Unia Kolorów”, „Afisz Europejski”. Podczas licznych spotkań oraz konkursów o tematyce unijnej, organizowanych pod patronatem Wojewody, ich uczestnicy otrzymywali maskotkę – białego misia (z logo „Polska w Unii Europejskiej” i napisem „Kocham Wielkopolskę”), będącego symbolem kampanii przedreferendalnej w Wielkopolsce. W sumie przekazano blisko 2000 maskotek oraz książek, których fundatorami były wielkopolskie wydawnictwa.

W Wielkopolsce gościli również, uczestnicząc w spotkaniach obywatelskich, członkowie rządu: wicepremier Marek Pol, minister edukacji narodowej

i sportu, Krystyna Tybacka. W Poznaniu gościł także Günter Verheugen, komisarz do spraw rozszerzenia Unii Europejskiej, który przyjął zaproszenie VIII Liceum Ogólnokształcącego i pod koniec maja odwiedził tę szkołę.

Natomiast 2 czerwca wizytę w Gnieźnie złożył prezydent Aleksander Kwaśniewski, który otworzył Kolegium Europejskie, gdzie od połowy października rozpocznie naukę blisko siedmiuset studentów.

Działania promocyjne w sferze przedsiębiorczości obejmowały organizację sympozjów, konferencji szkoleniowych, oraz innych spotkań z przedsiębiorcami. Do najciekawszych projektów, zrealizowanych przez samorząd województwa, należy zaliczyć:

- Spotkanie edukacyjno – informacyjne nt. „Strategie rozwoju lokalnego w kontekście członkostwa w Polsce w Unii Europejskiej” (powiat czamkowsko-trzcianecki);
- Forum Gospodarcze Miast Partnerskich – impreza o charakterze gospodarczym, skierowana głównie do przedsiębiorców, podczas której goście z miast partnerskich Konina oraz polscy eksperci mówili o funkcjonowaniu przedsiębiorstw w UE (Urząd Miejski Konin);
- Konferencja „Fundusze Strukturalne UE” (Urząd Miejski Kalisz);
- Spotkanie przedsiębiorców Obornickiego Towarzystwa Gospodarczego „Wspieranie przedsiębiorczości przez banki i możliwości uzyskania pożyczek i kredytów z programów SAPARD 4 oraz PHARE (powiat obornicki);
- Konferencja „Wspieranie rozwoju regionalnego ze środków Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej” zorganizowana przez Zarząd Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski oraz Doradztwo Gospodarcze DGA (Urząd Miejski Poznań);
- I Ogólnopolskie Forum Małych i Średnich Przedsiębiorstw „Twoja firma w Europie” organizowane przez Bank Zachodni WBK oraz Erę GSM (Urząd Miejski Poznań);
- Debaty dotyczące dostosowania strategii rozwoju powiatu pilskiego do wymogów i procedur UE (powiat pilski).

(OP)

Dni Europy w Wielkopolsce

WIELKOPOLSKA - REGION EUROPY – to nazwa spotkań z przedstawicielami regionów partnerskich Wielkopolski, jakie odbywały się w dniach 26-28 kwietnia.

Delegacje zaprzyjaźnionych regionów przybyły do Poznania już w piątek, 25 kwietnia. W Pałacu Działyńskich podpisano porozumienie o współpracy między Wielkopolską a Brandenburgią. Z kolei w urzędzie wojewódzkim przedstawiciele regionu szwedzkiego – Västernorrland opowiadali o nowoczesnej administracji szwedzkiej, rozwoju lokalnych mediów oraz szkoleniach dla urzędników. Goście zwiedzili również siedzibę niedawno powstałej spółki ENEA (dawna Energetyka Poznańska SA). Marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z sekretarzem generalnym Zgromadzenia Regionów Europy, Klausem Klippem.

Sobotnia część wizyty przebiegała pod znakiem konferencji, odbywającej się w auli poznańskiego uniwersytetu. Panel I nosił tytuł: „Współpraca regionów w Europie”. Po prezentacji multimedialnej województwa, marszałek Stefan Mikołajczak wygłosił referat: „Województwo Wielkopolskie na drodze do Unii Europejskiej”. O wspólnych interesach i wartościach w aspekcie religijnym mówił arcybiskup metropolita poznański, Stanisław Gądecki. Goście dzielili się swoimi doświadczeniami z wstępowania ich krajów do Unii Europejskiej. Mówili o sposobach wdrażania reform, unijnych reguł, o tym, jaką rolę w tym procesie odgrywały władze regionalne. Prezentowano także sposoby wykorzystania funduszy unijnych, a także podsumowano współpracę z Wielkopolską. Przedstawiciele Urzędu Integracji Europejskiej mówili o pozycji polskich województw w procesie integracji z UE.

Panel II konferencji poświęcony był „Unii Europejskiej wobec społeczności lokalnych”. Oczekiwania nauki polskiej w zawiązku z akcesją kraju do nowej struktury, zaprezentował prof. Bogdan Marciniak. Sekretarz generalny Zgromadzenia Regionów Europy – Klaus



Klipp, przedstawił bieżącą działalność zgromadzenia na rzecz rozszerzenia Unii. Mówił o wsparciu, jakiego Wielkopolska może oczekiwać od wszystkich państw członkowskich w trudnym dla regionu okresie zmian. Wicegubernator hrabstwa Västerbotten – Goran Theolin, wygłosił wykład na temat „Realizacja programów UE jako element budowania międzynarodowej współpracy społeczeństw na poziomie regionalnym”. Natomiast przedstawiciel Hesji dzielił się efektami funkcjonowania biura regionalnego Hesji w Brukseli oraz współpracy tego biura z placówkami innych państw europejskich. Wszyscy prelegenci dobrze oceniali przygotowanie Wielkopolski do wstąpienia w strukturę unijną. Wysoką notę otrzymała regionalna gospodarka.

Po zakończeniu goście wzięli udział w paradzie z okazji 750-lecia lokacji Poznania. W niedzielę natomiast, delegacje wyjechały do gmin i powiatów wielkopolskich, gdzie spotykały się z władzami lokalnymi, organizacjami społecznymi i młodzieżą. Powiat wągrowiecki odwiedziły delegacje z hrabstw Västernorrland i Västerbotten oraz Nottingham. Powiat czarnkowsko-trzcianecki wizytowała delegacja z Północnej Brabancji, a miasto Gniezno – przedstawiciele Obwodu Charkowskiego. Natomiast gminę Pleszew odwiedziły delegacje z Dolnej Saksonii oraz Berlina.

Ostatnim punktem wizyty regionów partnerskich był poniedziałkowy wyjazd do Gniezna na uroczystą sesję sejmiku. Paweł Amdt, przewodniczący sejmiku, witając uczestników i gości, zauważył, że polityka decentralizacji w Unii powoduje, że regiony odgrywają w niej dużą rolę. Polska zastrzegła na Unię Europejską w taki sam sposób, w jaki Unia zastrzegła na Polskę – stwierdził marszałek Stefan Mikołajczak. Arcybiskup Henryk Muszyński natomiast mówił o tym, że rok 2003 jest rokiem dziejowym w naszej historii. Reprezentanci Ligi Polskich Rodzin oraz Samoobrony w sejmiku byli zdania, że akcesja spowoduje zatrącenie tożsamości narodowej i kryzys moralny.

(MR)

FOT. ZDZISŁAW NOWICKI



Konferencja w Poznaniu...

FOT. ZDZISŁAW NOWICKI



...zgrupowała znakomitych gości

FOT. MIROSLAW SKRZYPKOWSKI



Sesja sejmiku w Gnieźnie...

FOT. MIROSLAW SKRZYPKOWSKI



...z udziałem wielkopolskich i zagranicznych VIP-ów



Dwa dni - dwa porozumienia

Od 1999 roku rozpoczęła się ożywiona współpraca wielkopolskiego samorządu z Krajem Związkowym Brandenburgia w zakresie rolnictwa. Odbywały się seminaria na temat hodowli bydła i trzody chlewnej, rybołówstwa śródlądowego, pszczelarstwa, sadownictwa i ogrodnictwa oraz drobiarstwa, podczas których specjaliści z Wielkopolski zapoznawali się z warunkami funkcjonowania tych branż na terenie Brandenburgii w oparciu o normy Unii Europejskiej. Tradycją stało się uczestnictwo województwa wielkopolskiego w Międzynarodowych Targach Rolno-Spożywczych „Zielony Tydzień” w Berlinie. Wymieniano doświadczenia w dziedzinie planowania przestrzennego. W ramach współpracy kulturalnej od trzech lat odbywa się cykl przedstawień w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki pn. „Festiwal Hoffmannowski”.

25 kwietnia w Pałacu Działyńskich w Poznaniu podpisano Wspólną Deklarację o Współpracy między Województwem Wielkopolskim a Brandenburgią. Następnego dnia natomiast Województwo Wielkopolskie zawarło Porozumienie o Współpracy z Północną Brabancją w Holandii.

Współpraca z Północną Brabancją trwa już 10 lat. W ramach programu ALIVE rozpoczęto realizację projektu „Opieka bez granic”, obejmującego wieloletni program praktyk zawodowych dla pielęgniarek i pracowników opieki społecznej z Wielkopolski w Północnej Brabancji.

Samorząd województwa w ostatnich latach podpisał także inne podobne porozumienia o współpracy z następującymi regionami: Krajem Związkowym Dolna Saksonia w RFN, Krajem Związkowym Hesja w RFN, Hrabstwem Nottingham w Wielkiej Brytanii, Obwodem Charkowskim na Ukrainie, Chungchongnam w Republice Korei, Hrabstwem Västernorrland w Szwecji, Prowincją Hainaut w Belgii oraz Hrabstwem Västernorrland w Szwecji.

(BI)

FOT. ZDZISŁAW NOWICKI



FOT. MAGDALENA ROZUMIEK



Samorządna Wielkopolska w oczach dziennikarzy

W maju rozpoczęła się piąta edycja konkursu dla dziennikarzy o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Główną jej ideą, podobnie jak w ubiegłych latach, jest przybliżanie i popularyzowanie obrazu Wielkopolski samorządnej, jej życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Prace, preferowane o charakterze publicystycznym, powinny zawierać analizę i odautorski komentarz najważniejszych problemów nawiązujących do samorządu. Konkurs wniesie również wkład w dyskusję nad współczesnym kształtem regionalizmu wielkopolskiego. Nadesłane prace, wyemitowane lub opublikowane w bieżącym roku przez dziennikarzy, oceniane będą w kategoriach: prasa, radio, telewizja. Niezależne jury powoła marszałek spośród cenionych naukowców i dzien-

nikarzy. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach zostaną uhonorowani „Wielkopolskim piórem” oraz nagrodą pieniężną. Na część z pozostałych uczestników czekają także wyróżnienia. Konkurs zakończy się 15 listopada br. (termin składania prac), natomiast jego rozstrzygnięcie i wręczenie nagród nastąpi w styczniu 2004 roku.

Zainteresowani dziennikarze mogą nadsyłać konkursowe prace na adres Gabinetu Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Al. Niepodległości 16/18, 61-713 Poznań. Pod tym samym adresem dostępny jest szczegółowy regulamin konkursu.

(MR)



Urzędnik na miarę XXI wieku

Kształtowanie wizerunku urzędnika administracji jest pojęciem mało znanym. Dotychczas był on kojarzony z osobą nieprzyjemną, traktującą patentów z niczym nieuzasadnioną wyższością. Realia gospodarki rynkowej i przekształcenia administracyjne stworzyły nową rzeczywistość polityczną, społeczną i gospodarczą. Dziś urzędnik powinien charakteryzować się takimi samymi cechami, jakie pożądane są u kandydatów na stanowiska w sferze biznesu, czyli: rzeczowością, kreatywnością. Powinien być kompetentny i w ten sposób stanowić swoistą reklamę urzędu. Do kreowania takiego wizerunku wykorzystywane są szkolenia i nowoczesne kryteria zatrudniania pracowników.

„Nowoczesna administracja europejska w oparciu o wzorce szwedzkie” była tematem odbywającej się 25 kwietnia w urzędzie marszałkowskim konferencji, z udziałem przedstawicieli hrabstwa Västernorrland (regionu partnerskiego Wielkopolski). Uczestnicy konferencji zapoznali się z funkcjonowaniem nowoczesnej administracji europejskiej, którą charakteryzuje dostępność dla klienta (nie petenta) i przestrzeganie zasady „przejrzystości”.

W urzędzie hrabstwa Västernorrland respektowane są trzy podstawowe zasady pracy: demokracja, przestrzeganie prawa i efektywność. Głównym celem urzędu jest załatwianie spraw obywateli oraz wypełnianie na terytorium regionu zadań delegowanych z centrali. Niezwykle ważna jest dla klientów urzędu możliwość wglądu w decyzje i monitorowanie działań przez prasę. Nikogo w Szwecji nie dziwi, że obywatele mają swobodny dostęp do kontroli pracy urzędników. Na tym polega demokracja. Klienci urzędu traktowani są równo

bez względu na kolor skóry, płeć, pochodzenie, wykształcenie i inne czynniki. Te dwie wytyczne (demokracja i przestrzeganie prawa) sprawiają, że praca urzędu staje się przejrzysta. Najlepszą oceną pracy urzędników w Västernorrland jest pozytywna opinia, wystawiona im przez obywateli w badaniu ankietowym. Otwartość urzędników szwedzkich jest pomocna dla mediów, które dynamicznie się rozwijają, a wzrastająca konkurencja między dziennikarzami daje odbiorcom różne punkty widzenia, co sprzyja dyskusjom i podnosi jakość przekazywanych informacji.

Porównanie urzędu do nowoczesnej firmy, dbającej o swój wizerunek, nie może obejść się bez zapytania, co zrobić, aby pracownik wykazywał się samodzielnością i kreatywnością. Od współczesnego urzędnika państwowego w Szwecji oczekuje się aktywności, dynamiki działania.

Porównanie urzędu do nowoczesnej firmy, dbającej o swój wizerunek, nie może obejść się bez zapytania, co zrobić, aby pracownik wykazywał się samodzielnością i kreatywnością. Od współczesnego urzędnika państwowego w Szwecji oczekuje się aktywności, dynamiki działania. Najważniejszą sprawą jest uświadomienie sobie, że urząd to nie tylko struktury i procedury, ale przede wszystkim ludzie. Indywidualne jednostki, które tworzą przyjazny, bądź nie – klimat miejsca pracy. Szkolenia pracowników obejmują zarówno szeregowych urzędników, jak i szefów, którzy powinni pomóc podwładnym w wypracowaniu odpowiedniej postawy, opierającej się na założeniu,

że klient jest w centrum uwagi. Kolejną ważną sprawą przy kształtowaniu zachowań nowoczesnego urzędnika jest współodpowiedzialność za pracę. Dopóki jedyną osobą odpowiedzialną za wynik pracy urzędników jest szef, dopóty będą oni pasywni. Wywołanie postawy aktywnej, kreatywnej, wiąże się z odelegowaniem części odpowiedzialności na pracownika.

Powyższy opis działań, związanych z kształtowaniem wizerunku urzędnika, brzmi jak materiał z przedmiotu: zarządzanie kadrami. I nie byłoby w tym nic dziwnego, Polacy przywykli bowiem do światowych standardów w zakresie kadr, gdyby nie drobny fakt, że teorie te trzeba przenieść na grunt urzędu. Sztynnego, nieprzystępnego tworu, który w oczach polskich patentów raczej chce zaszkodzić, niż pomóc. Za plecami tychże patentów rodzi się jednak nowa jakość świadczenia usług. Jak poinformował wojewoda Andrzej Nowakowski (również obecny na konferencji), urząd wojewódzki wdrożył system zarządzania jakością ISO 9001:2000, którego celem jest stworzenie wizerunku nowoczesnej administracji publicznej przyjaznej ludziom. Przejawem realizacji tego celu jest serwis informacyjny dla klientów urzędu, badania ankietowe ich zadowolenia, ścieżki karier dla pracowników itd. Jeżeli urzędowi wojewódzkiemu uda się osiągnąć cel, to załatwianie spraw stanie się przyjemnością, a nie tylko uciążliwym obowiązkiem. Przenieszone na grunt polski rozwiązania z państw unijnych nieraz już dały pozytywne efekty. Pozostaje mieć nadzieję, że i tym razem tak będzie.

MAGDALENA ROZUMEK



Europejska Polityka Regionalna po akcesji Polski do UE

Unia Europejska przeznaczyła na okres 2000-2006 kwotę 195 mld euro (w cenach z 1999 roku) na realizację Europejskiej Polityki Regionalnej w państwach członkowskich. Zasadniczym celem tej polityki jest niwelowanie gospodarczych i społecznych dysproporcji rozwojowych regionów państw Unii Europejskiej.

W 15 krajach UE jest 250 regionów. Różnice pod względem wielkości PKB na jednego mieszkańca między regionami najbogatszymi i najbiedniejszymi są ponad czterokrotne. Dysproporcje te jednak z upływem czasu zmniejszają się dzięki odpowiednim politykom UE. W 3 najmniej zamożnych krajach członkowskich – Grecji, Hiszpanii i Portugalii – średni dochód na 1 mieszkańca wzrósł z 68% średniej w krajach UE w 1998 roku do 79% w 1999 roku. Według Drugiego Raportu w Sprawie Spójności Gospodarczej i Społecznej Komisji Europejskiej z 2001 roku (pt.: Jedność, Solidarność, Różnorodność Europy, jej Narodów i jej Terytorium) niższy dochód na głowę mieszkańca na poziomie regionu związany jest z niższą produkcją na 1 pracownika, niższym poziomem wykształcenia i – mimo postępu osiągniętego w ostatnich latach – mniej aktywną działalnością w dziedzinie badań i rozwoju, niewystarczającym transferem innowacji do przedsiębiorczości, a także wolniejszym wprowadzaniem nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Z drugiej strony, odnotowano znaczącą poprawę stanu infrastruktury w regionach mniej zamożnych, w tzw. krajach kohezyjnych, uprawnionych do korzystania z Funduszu Spójności, która stanowi podstawę ich dalszego, długofalowego rozwoju.

Europejska Polityka Regionalna (zwana też strukturalną) jest wyrazem wzajemnej solidarności państw członkowskich. Wsparcie finansowe dla tej polityki pochodzi przede wszystkim od najbogatszych państw członkowskich i jest przekazywane do regionów najbiedniejszych za pomocą Europejskich Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności.

Środki Funduszy Strukturalnych przeznaczone są na:

- poprawę konkurencyjności regionów biedniejszych,
- zwiększenie i rozwój zatrudnienia w całej Unii
- oraz zapewnienie zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich i wiejskich.

Przewiduje się, że kontynuacja polityki regionalnej doprowadzi do osiągnięcia nadrzędnego celu, jakim jest spójność społeczna i gospodarcza regionów. Wyższy stopień tej spójności sprawi, że Wspólnota Europejska jako całość będzie bardziej konkurencyjna w gospodarce światowej oraz przyniesie korzyści wszystkim regionom.

Dla osiągnięcia tego celu środki funduszy strukturalnych są wydatkowane na priorytety i działania, które są ściśle określone w odpowiednich dokumentach, sporządzanych na kolejne tzw. okresy programowania lub inaczej budżetowania. Początkowo były to okresy krótsze 3-, 5-letnie, obecny okres jest 6-letni, a następny będzie 7-letni. Uważa się bowiem, że w dłuższej perspektywie czasowej można lepiej zaplanować i efektywniej wykorzystać posiadane środki finansowe.

Przed rozpoczęciem kolejnego okresu programowania Rada Unii Europejskiej wydaje rozporządzenia, które są dokumentami niezmiernie ważnymi, regulującymi wszystkie kwestie związane z możliwością uzyskania wsparcia finansowego z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności. W obecnym okresie programowania obowiązuje Rozporządzenie Rady 1260/1999/WE, które jest rozporządzeniem ogólnym, wprowadzającym przepisy dotyczące funduszy strukturalnych oraz rozporządzenia odrębne dla każdego funduszu.

Rozporządzenie Rady 1260/1999/WE w art. 15 nakłada na państwa członkowskie obowiązek opracowania planu. W Polsce na lata 2004-2006 opracowano Narodowy Plan Rozwoju, który został przedłożony Komisji. Po dokonaniu uzgodnień między Polską i Komisją oraz po konsultacjach z wszystkimi

państwami członkowskimi, Komisja sformułowała Ramowy Program Wsparcia, zwany też Podstawami Wsparcia Wspólnoty (CFS). Zawarto w nim cele rozwojowe, dane liczbowe, priorytety, procedury oceny i monitoringu, szacunkowy plan finansowy, łącznie ze wskaźnikami źródeł finansowania i określeniem okresu pomocy. W Ramowym Programie Wsparcia zostały też określone zasady koordynacji z innymi formami pomocy strukturalnej.

Następnym dokumentem, który państwo członkowskie (lub regiony) ma obowiązek przygotować, jest program operacyjny (lub programy), który Komisja ocenia pod kątem jego zgodności z celami określonymi w Ramowym Programie Wsparcia i celami innych polityk wspólnotowych (jest ich kilkanaście). Polska opracowała Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Zintegrowany, ponieważ zaplanowano jego finansowanie z dwóch funduszy: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Europejskiego Funduszu Społecznego. Zostało również opracowanych pięć następujących Sektorowych Programów Operacyjnych:

1. Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego i Rozwój Obszarów Wiejskich,
2. Rybołówstwo i Przetwórstwo,
3. Transport – Gospodarka Morska,
4. Wzrost Konkurencyjności Gospodarki,
5. Rozwój Zasobów Ludzkich

Poprzez te programy będzie realizowany Narodowy Plan Rozwoju (Podstawy Wsparcia Wspólnoty).

Zgodnie z zasadami programowania, dotyczącymi wykorzystania funduszy strukturalnych dla wszystkich sześciu programów operacyjnych, zostały opracowane dokumenty zwane „uzupełnieniem programu”. W art. 9 ust. (m) Rozporządzenia Rady nr 1260/1999/WE podano następującą definicję tego dokumentu: „uzupełnienie programu oznacza dokument wdrażający strategię i priorytety pomocy, zawierający także szczegółowe elementy na poziomie działania, określone w art. 18 ust. 3, przygotowany



przez państwo członkowskie lub instytucję zarządzającą...". W art. 18 ust. 3 jest powiedziane, że uzupełnienie programu powinno zawierać przedstawienie działań, za pomocą których będą wdrażane priorytety programu operacyjnego, ocenę ex-ante skwantyfikowanych działań (o ile kwantyfikacja jest możliwa), odpowiednie wskaźniki monitorowania, określenie rodzajów końcowych beneficjentów działań, plan finansowy, działania służące promowaniu programu operacyjnego.

Zarówno wyżej wymienione programy operacyjne, jak i uzupełnienia do tych programów, są dokumentami bardzo ważnymi, gdyż w nich jest określone kto (jaka jednostka organizacyjna) oraz na jakie zadania (projekty) będzie mógł otrzymać wsparcie finansowe.

W Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego określone zostały cztery priorytety, poprzez które będzie realizowana oś rozwojowa „Wzmocnienie potencjału rozwojowego regionów i przeciwdziałanie marginalizacji niektórych obszarów” przyjęta

w Narodowym Planie Rozwoju (Podstawach Wsparcia Wspólnoty) dla Polski. Są one następujące:

1. rozbudowa i modernizacja infrastruktury, służącej wzmocnieniu konkurencyjności regionów,
2. wzmocnienie regionalnej bazy ekonomicznej i zasobów ludzkich,
3. rozwój lokalny,
4. pomoc techniczna.

W ramach tego ostatniego priorytetu będzie współfinansowane wsparcie techniczne, skierowane na wzmocnienie systemu wdrażania oraz wsparcie procesów: zarządzania, monitorowania, kontroli i oceny stopnia realizacji ZPORR oraz na działania informacyjne i promocyjne pomocy.

W każdym z pozostałych trzech priorytetów zostały wymienione działania, a w Uzupełnieniu Programu zostały również przedstawione rodzaje kwalifikujących się projektów oraz rodzaje wydatków, które mogą zostać zaliczone do kosztów realizacji tych projektów. Określone zostały też kryteria wyboru projektów, a także kto może być projek-

odawcą. Na przykład, realizacja działań w ramach Priorytetu 3 „Rozwój lokalny” jest ukierunkowana na wspomaganie procesu restrukturyzacyjnego rozwoju lokalnego. Będą wspierane lokalne projekty z zakresu infrastruktury technicznej dla rolnictwa, infrastruktury turystycznej i społecznej, infrastruktury wspierającej działalność gospodarczą oraz projekty dotyczące rewitalizacji zdegradowanych obszarów miejskich i przemysłowych.

Wszystkie te dokumenty zostały umieszczone na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego:

www.wielkopolska.mw.gov.pl/dw.

Z Uzupełnienia Programu można się dowiedzieć, jakie jednostki organizacyjne mogą być projektodawcami, i już teraz należałoby zacząć przygotowywać dokumentację do projektów, aby po akcesji Polski do Unii Europejskiej można starać się o współfinansowanie wybranych zadań.

ELŻBIETA POPELWSKA

Samorządowy Portal Informacyjny (SPI)

Nieuchronne scalanie polskiej administracji publicznej z unijną w połączeniu z realizacją zapisów Ustawy o dostępie do informacji publicznej, a także z wdrażaniem w życie idei społeczeństwa informacyjnego, to dla urzędów administracji samorządowej ogromne wyzwanie. Czy urzędy poradzą sobie z tym problemem?

Projekt pogodzenia wskazanych wyżej czynników legł u podstaw **Samorządowego Portalu Informacyjnego**, powstałego w Stowarzyszeniu Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych (WOKISS). Koordynatorem przedsięwzięcia jest zastępca dyrektora ośrodka, Marek Bigosiński.

Portal Informacyjny zawiera trzy moduły:

- **Samorządowy Serwis Informacyjny** (prezentacja „małej ojczyzny”; zawartość merytoryczna jest wprowadzana w każdej jednostce administracji samorządowej, zainteresowanej uczestnictwem w projekcie)

- **Biuletyn Informacji Publicznej** (w myśl przepisów wynikających z rozporządzenia MSWiA o zakresie i strukturze tego rodzaju Biuletynu)

- **Biuro Obsługi Mieszkańca** (według tendencji wiodących w administracji publicznej UE, gdzie gros spraw obywateli jest załatwianych za pośrednictwem internetu).

Portal zawiera zestaw narzędzi programowych do wprowadzania i aktualizacji informacji bezpośrednio przez upraw-

nionych pracowników w każdym z uczestniczących w projekcie urzędów. Taka konstrukcja portalu pozwala na więc nie tylko na spełnienie wszelkich wymogów, nakładanych na administrację przez obowiązujące przepisy, ale ponadto pozwala na stały przepływ informacji pomiędzy urzędem a obywatelem i obywatelom a urzędem. Bezpośrednim skutkiem nieskrępowanego komunikowania się obywateli z administracją będzie stopniowa poprawa relacji pomiędzy społecznością lokalną a administracją państwową i samorządową.

Autorzy koncepcji SPI pomyśleli także o wykorzystaniu podpisu elektronicznego do identyfikacji i autoryzacji działań podejmowanych przez obywateli. Jak powiedział nam Marek Bigosiński, portal jest pomysłem realizowanym bez wsparcia z zewnętrznych źródeł finansowania. Trzynastcie lat naszego istnienia w środowisku samorządowym jest gwarancją zgodności legislacyjnej tego projektu z obowiązującymi samorządy przepisami. Bo WOKISS jest stałym uczestnikiem procesu informatyzacji i to przede wszystkim administracji publicznej. Atutem dla zainteresowanych powinien być także fakt, że projekt zakłada dalszą rozbudowę.

WITOLD MACHURA



Z Niemcami o wspólnej Europie

W dniach 16-18 maja w Krakowie odbył się XII Kongres Towarzystw Polsko-Niemieckich i Niemiecko-Polskich. Zgromadził około 250 osób, z czego ponad stu gości z Niemiec. Poznańska delegacja liczyła dwanaście osób, uczestniczyły w niej też dwie osoby ze Stowarzyszenia Odbudowy Dawnych Cmentarzy Niemieckich. Kongres odbywał się na kilka tygodni przed polskim referendum unijnym, dlatego problematyka Unii Europejskiej zajmowała wiele miejsca. Również dlatego krakowski kongres obradował pod hasłem WSPÓLNIE W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE.

Jak zawsze, organizatorami kongresu byli Federalny Związek Towarzystw Niemiecko-Polskich w Berlinie oraz Krajowy Związek Towarzystw Polsko-Niemieckich w Bielsku-Białej. Patronat honorowy przyjęli Janusz Sepioł, marszałek województwa małopolskiego i profesor Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa. Głównym sponsorem była tradycyjnie Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej a także krakowski oddział Deutsche Banku oraz Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, który użyczył pomieszczeń Teatru im. Juliusza Słowackiego na uroczyste otwarcie kongresu oraz na odbycie spotkania podsumowującego dwudniowe obrady i przyjęcie wspólnej deklaracji.

Było całkiem inaczej niż rok temu, na XI kongresie we Frankfurcie nad Menem. Akurat rozpoczęły się juwenalia i Kraków wieczorową porą był pełen radości i młodości. Kongres obradował w Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, skąd w czasie przerw można było oglądać Wisłę ze statkami wycieczkowymi i panoramę Wawelu. Merytoryczną treść kongresu stanowiły:

Plenum I: Szanse i wyzwania w zjednoczonej Europie, którego moderatorem był prof. Tadeusz Sławek z Uniwersytetu Śląskiego. Składało się ono z dwóch referatów na tematy: „Społeczeństwo obywatelskie przyszłością Europy” (wygłosił go prof. Andrzej Zoll, rzecznik praw obywatelskich) oraz „Gospodarka, oparta o wiedzę, drogą rozwoju Europy” (referentem był dr Reinhard Klein, prezes Niemiecko-Polskiego Instytutu Wspierania Gospodarki, działającego w Gorzowie Wielkopolskim i w Berlinie.

Plenum II: Europejski wymiar kultury narodowej na przykładzie Krakowa, który przedstawił dr Zdzisław Noga z Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

Bardzo dobry referat na temat społeczeństwa obywatelskiego, przedstawił przez prof. A. Zolla, wywołał ożywioną dyskusję. W jej trakcie udało się nam przedstawić „wielkopolskie” wnioski na temat możliwości działania organizacji pozarządowych w samorządowym województwie i w powiatach, a w tym przykłady współdziałania administracji samorządowej naszego województwa z organizacjami pozarządowymi. Wypowiedź tę pozytywnie podjął prof. A. Zoll, przedstawiając na dalszych przykładach wręcz wzorcowe działania samorządów w Wielkopolsce na rzecz tworzenia społeczeństwa obywatelskiego. W ten sposób miała miejsce niezamierzona, ale wyraźnie słyszana, również przez niemieckich uczestników kongresu, promocja naszych wielkopolskich samorządów.

Na tematy gospodarcze mówił dr Reinhard Klein. To wystąpienie, konkretne i bardzo interesujące, poparte było wieloma informacjami statystycznymi i prognozami. Wywołało sporo pytań z sali.

Po dyskusjach, podczas plenum miały miejsce kolejne interesujące spotkania

i dyskusje. Na Forum A dyskutowano na temat „Prawo elementem kultury europejskiej”. Moderatorem był Thorsten Klute, prawnik i dziennikarz Gazety Europejskiej, a do dyskusji wprowadzali prof. Tomasz Gizbert-Studnicki z Uniwersytetu Jagiellońskiego i prof. Jürgen Meyer z Uniwersytetu w Ulm, poseł do Bundestagu.

Na Forum B dyskutowano o roli organizacji obywatelskich w integracji europejskiej. Moderatorem dyskusji był Albrecht Riechers, radca ministerialny w Ministerstwie Kultury Dolnej Saksonii, a wprowadzeń dokonali prof. Grażyna Praweńska-Skrzypek z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Krzysztof Balon, kierownik stanowiska ds. poradnictwa i koordynacji niemiecko-polskiej współpracy w obszarze socjalnym.

Plenum II miało inny charakter. Po raz pierwszy podczas kongresu do jego treści włączono zwiedzanie zabytków miasta, nawiązując do faktu, że Kraków roku 2000 był Europejską Stolicą Kultury.

Podsumowaniem kongresu było wystąpienie minister Danuty Hübner, poświęcone prawie w całości problematyce unijnego referendum w Polsce oraz integracji europejskiej. Wypadło z programu wystąpienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, które miało poprzedzić przyjęcie wspólnej deklaracji o poparciu dla integracji europejskiej. W tym samym czasie Aleksander Kwaśniewski przebywał z wizytą w Watykanie. Sama deklaracja została przyjęta przez aklamację.

HUBERT OWCZAREK



Mięso pod kontrolą

Polska, dostosowując standardy życia gospodarczego do unijnych, nie zapomina również o bezpieczeństwie sanitarno-weterynaryjnym. Działania te nadzoruje Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w Poznaniu. Jak wynika z ubiegłorocznych badań, jakość zdrowotna polskich przetworów mięsnych jest wysoka, odpowiadająca wymogom dyrektyw unijnych. Problemy, z jakimi borykają się rodzime zakłady, dotyczą przede wszystkim wad lub braków technicznych budynków. W zależności od ich stanu sanitarno-technicznego i prowadzonych procesów technologicznych, podzielono zakłady na 4 kategorie, zgodnie z przepisami unijnymi i polskimi:

- Grupa A – zakłady całkowicie spełniające zarówno krajowe, jak i unijne wymogi. Posiadają uprawnienia do eksportu swoich wyrobów do krajów Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych i Kanady.

- Grupa B1 – zakłady, które do 31 grudnia 2003 r. mają szansę dostosować stan techniczno-sanitarny oraz proces produkcji do wymaganych.

- Grupa B2 – obejmuje te zakłady, którym Unia przedłużyła czas na przystosowanie strukturalne do końca grudnia 2007 r. (zakłady przetwórstwa mięsnego), lub do końca grudnia 2006 r. (zakłady mleczarskie). Produkty tych przedsiębiorstw będą wyraźnie oznaczone.

- Grupa C – zakłady, których stan sanitarno-techniczny wskazuje, że nie dostosują się one do wymogów. Nieliczne wyjątki stanowią tu stare obiekty, obok których powstają nowe, budowane zgodnie z wytycznymi.

Po przeprowadzeniu badań i przypisaniu regionalnych zakładów do każdej powyższych czterech grup, okazało się, że na około 600 przebadanych firm, tylko 35 zakwalifikowało się do grupy A. Ponad połowa (307) jest w kategorii B1, a 85 w kategorii B2. Pozostałe, które zakwalifikowały się do ostatniej grupy,

będą musiały zaprzestać produkcji, jeśli w najbliższym czasie nie rozpoczną prac dostosowujących. Na uwagę zasługuje, że zakłady z grupy B1 i B2 wykazują dużą determinację w poprawie stanu sanitarno-technicznego. Wiedzą bowiem doskonale, że gwarancją utrzymania się na rynku jest silna pozycja konkurencyjna przedsiębiorstwa, którego produkty charakteryzuje europejski poziom jakości. Jeśli prace będą nadal przebiegały w szybkim tempie, zakłady te w niedługim czasie znajdą się w kategorii A, uzyskując tym samym pełne prawo do eksportu swoich wyrobów do krajów Unii, USA oraz Kanady.

Właściciele badanych zakładów wskazują na wiele przeszkód w dostosowywaniu się do wymaganych standardów. Za najważniejsze uznają: zbyt wysokie oprocentowanie kredytów, opóźnienie działania programu SAPARD, utrudnienia w uzyskaniu zezwolenia na budowę lub przebudowę zakładów oraz problemy ze spełnieniem wymogów ochrony środowiska.

Dużym problemem jest także zagospodarowanie odpadów z tej produkcji oraz bezpieczeństwo pasz dla zwierząt. Odpady zwierzęce dzieli się na: szczególnego ryzyka (SRM), wysokiego ryzyka (HRM) oraz niskiego ryzyka. W regionie odpadami szczególnego ryzyka zajmują się tylko dwa zakłady utylizacyjne, mieszczące się w powiatach: kaliskim i kościańskim. Bez względu na rodzaj przetwarzanych odpadów, zakłady utylizacyjne są kontrolowane na zgodność z wytycznymi rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (z dnia 23 grudnia 1998 r. z późn. zmianami). Warunki te dotyczą: dokumentowania ilości, rodzaju i źródeł pochodzenia surowca do utylizacji, zabarwienia wyprodukowanej mączki oraz tłuszczu utylizacyjnego, prawidłowości procedur technologicznych, posiadania odpowiedniej powierzchni magazynowej oraz obowiązku stałej rejestracji parametrów technologicz-

nych, obowiązku badań laboratoryjnych, obowiązku posiadania urządzeń dezodorujących i unieszkodliwiających pary, gazy i ścieki, oraz stanu pomieszczeń, w których składowane są odpady zwierzęce. Wyniki, przeprowadzonej w ubiegłym roku przez wojewódzki inspektorat kontroli, są wstrząsające: na dziewięć wielkopolskich zakładów, zajmujących się zagospodarowywaniem odpadów zwierzęcych, tylko jeden spełnia wszystkie warunki opisane w rozporządzeniu ministra. Najczęstsze braki dotyczą nieprzebrania obowiązku ciągłej rejestracji, prowadzenia badań laboratoryjnych i posiadania urządzeń dezodorujących i usuwających gazy, pary i ścieki. Zakłady nie potrafiły się uporać z tym w ciągu roku z powodu wysokich kosztów.

Pomimo istnienia w regionie wyspecjalizowanych jednostek, zajmujących się zagospodarowywaniem odpadów z produkcji zwierzęcej, większość rolników wybiera mniej bezpieczną drogę pozbywania się bezużytecznego surowca. Po prostu zakopują odpady w ziemi.

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w Poznaniu przeprowadził również kontrolę zakładów produkujących pasze dla zwierząt. Niezwykle ważne jest, aby żywność i dodatki do niej, spożywane przez zwierzęta przeżuujące, nie zawierały przetworzonego białka zwierzęcego, tzw. mączki pochodzenia zwierzęcego (zakaz ten wynika z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 marca 1999 r. z późn. zmianami). Monitoring przedsiębiorstw na terenie Wielkopolski trwał od września do grudnia 2002 r. Na 214 próbek w 12 znaleziono ślady białka wieprzowego, co spowodowało wstrzymanie obrotu w tych zakładach. Żywność dla zwierząt bada się także pod względem chemicznym, mikrobiologicznym i mikologicznym.

MAGDALENA ROZUMEK



Tysiące hektarów pod inwestycje

W najbliższych latach nikt z krajowych, ani zagranicznych inwestorów nie powinien narzekać na brak terenów, jeśli tylko zechce rozwijać swój biznes w Wielkopolsce. Obok tradycyjnych terenów miejskich, znakomitą lokalizację inwestycji zapewniają gminy, na których obszarze już powstały, bądź powstaną węzły autostradowe.

Transeuropejska A2 łączy Unię Europejską z wielkimi obszarami Rosji, Ukrainy i Białorusi. Poszerzenie Unii, jakie nastąpi wiosną przyszłego roku, zintensyfikuje te kontakty. Siłą rzeczy, Polska i bez wątpienia Wielkopolska staną się bardzo atrakcyjnym terenem dla inwestorów. Zarówno przez władze regionu, jak i przez ludność mieszkającą na opisywanym terenie, autostrada postrzegana jest jako jeden z głównych czynników rozwoju. Zasadą pracowników Wielkopolskiego Biura Planowania Przestrzennego oraz Miejskiej Pracowni Architektonicznej w Poznaniu jest rzetelne opracowanie koncepcji zagospodarowania obszarów leżących w bezpośrednim i dalszym sąsiedztwie drogowych węzłów, usytuowanych wzdłuż autostrady.

W poprzednich numerach Monitora opisane zostały węzły Nowy Tomyśl, Buk, Komorniki i Krzesiny. Trzy ostatnie mają kapitalne znaczenie dla chcących budować swe firmy na obszarach poznańskiej aglomeracji. Nie wszystkie inwestycje wymagają jednak takiej kadry i takiego zaplecza, jakie ma stolica regionu.

Na wschód od Poznania w ciągu A2 usytuowano 8 węzłów komunikacyjnych, o różnym znaczeniu dla gospodarki. Jadąc w stronę Warszawy pierwszym będzie w przyszłości **węzeł Kleszczewo**. Zaprojektowano go z myślą o tym, że w przyszłości połączy A2 z nieistniejącą jeszcze trasą S 5 wiodącą do Gniezna i dalej do Bydgoszczy. Mimo korzystnej lokalizacji, istotnym ograniczeniem będzie wysoka klasa gruntów. Ich wyłączenie z użytkowania rolniczego będzie bardzo kosztowne. Niewykluczone, że skusi kogoś 820 hektarów, usytuowanych po obu stronach autostrady, oddalonych od centrum

stolicy regionu zaledwie kilkanaście kilometrów. Urbaniści dopuszczają tam każdy rodzaj działalności, również taką, która może znacząco oddziaływać na środowisko. W okolicach Kleszczewa przechodzą lub są projektowane linie elektroenergetyczne, gazociąg, a gminy są zwodociągowane i posiadają oczyszczalnie ścieków.

Nieco dalej, na skrzyżowaniu z ważnym szlakiem krajowym nr 15 leży **węzeł Września**. Już dziś jest to obszar budzący zainteresowanie inwestorów. Mniej kosztowny niż okolice Poznania, a równie łatwy do zagospodarowania. Leży na południe od Wrześni. Wadą może być to, że przecina go projektowana trasa szybkiej kolei transeuropejskiej. Jego usytuowanie stwarza dobre warunki do lokalizowania centrów logistycznych o znaczeniu ponadregionalnym lub krajowym.

W połowie drogi między Wrześnią a Koninem usytuowano **węzeł Słupca**. Tu z autostradą krzyżują się bezkolidyjnie drogi o znaczeniu wojewódzkim i lokalnym. Pod infrastrukturę przeznaczają się 440 hektarów gleb IV, V i VI klasy. W bezpośredniej okolicy miasta Słupca możliwe jest lokowanie budownictwa mieszkaniowego i firm niezagrażających środowisku. Należy liczyć się z obostrzeniami ze strony ekologów. Zawczasu wyznaczono jednak szerokie pasy ochronne wzdłuż płynących tam rzeczek.

Następnym węzłem jest skrzyżowanie A2 z drogą wojewódzką 467 nieopodal Sługocina. Z tego węzła będą w przyszłości korzystać mieszkańcy gmin Łądek, Rzgów, Golina, Zagórów i Kazimierz Biskupi. Obszar 236 hektarów **węzła Sługocin**, proponowany pod zabudowę jest przypisany administracyjnie gminom Łądek i Golina. Można tu budować domy mieszkalne, zakłady usługowe a także firmy mogące znacząco wpłynąć na środowisko.

Węzły Modła i Żdżary leżą na południe od ważnego i sprawnego ośrodka gospodarczego, jakim jest Konin. Modła jest przecięciem A2 ze szlakiem Kalisz-Bydgoszcz. Żdżary stanowią odejś-

cie od A2 w kierunku Turka i Łodzi. To najkrótsze połączenie ważnych obszarów przemysłowych, zwłaszcza tych usytuowanych już dziś w okolicach takich miast jak Kalisz i Sieradz z transeuropejską autostradą. Znakomicie usytuowane są tereny przylegające bezpośrednio do krajowej drogi nr 25. Są to dwa kawałki po 90 i 106 hektarów. Przeszło 200 hektarów terenów inwestycyjnych przylega do południowych granic Konina, a kolejne 252 w trzech płatach rozrysowano na projekcie węzła Żdżary. Mankamentem jest wytyczona tamtędy trasa szybkiego pociągu, a istniejące zbiorniki retencyjne nie mają większego znaczenia rekreacyjnego. W okolicach węzłów Modła i Żdżary można lokalizować centra logistyczne o znaczeniu krajowym lub międzynarodowym. Jest to również dobre miejsce do lokowania inwestycji przemysłowych. Konin jest prężnym i młodym ośrodkiem gospodarczym, który będzie poszukiwał rozwiązań alternatywnych, niezbędnych miastu racji ograniczonego czasu eksploatacji istniejących tam kopalni węgla brunatnego. Lokalny samorząd zabiega o inwestorów i stwarza rozmaite ułatwienia. Władze miasta i powiatu deklarują na stronach internetowych www.konin.pl m.in. 10-letnie zwolnienie od podatku od nieruchomości, bardzo tanią energię elektryczną z pobliskich elektrowni i preferencyjne warunki nabycia oraz uzbrojenia terenów inwestycyjnych.

Kolejny **węzeł** autostradowy **Koło** leży na skrzyżowaniu drogi powiatowej Koło-Daniszew-Kościelec. Projektowany jest nowy przebieg tej drogi do węzła autostradowego przez Daniszew. Z drogą wojewódzką nr 470 Kościelec-Turek połączy się po południowej stronie autostrady. Będzie to jednocześnie wjazd na węzeł autostradowy. Urbaniści proponują zagospodarowanie 10 enklaw mających łączyć powierzchnię 232 hektarów. Gleby w gminie Kościelec nie są żyzne, ale ich wadą jest płytkie lustro wód podziemnych. Niewykluczone jest prowadzenie nieuciążliwej działalności



gospodarczej w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej.

Węzeł autostradowy **Dąbie** jest ostatnim usytuowanym w granicach województwa wielkopolskiego. Stanowi

skrzyżowanie z drogą wojewódzką nr 473 Dąbie-Uniejów. Zaplanowany wjazd odbywać się będzie po północnej stronie autostrady. Lokowanie większych inwestycji będzie tam raczej

trudne ze względu na uwarunkowania przyrodnicze. Niemniej pod różną zabudowę można przeznaczyć ponad 120 hektarów.

(RK)

Prawo autorskie u progu Unii Europejskiej

Rzymianie, choć ukształtowali kulturę prawną Europy, nie znali pojęcia dóbr niematerialnych i prawa autorskiego. Nie chronili utworów i twórców. Prawo autorskie w Europie rozwijało się powoli i chyba jako ostatnia dziedzina prawa prywatnego.

Nie wdając się w szczegóły historyczne, dopiero koniec XVII wieku, a szerzej XVIII wiek, przyniósł rozwój ustawodawstwa krajów europejskich w zakresie prawa autorskiego. Jego rozkwit datujemy jednak na wiek XIX, a właściwie XX.

Artyści wykonawcy (aktorzy, muzycy, wokaliści, dyrygenci) na swoją prawną ochronę musieli poczekać do połowy XX wieku. Ale też dopiero nośniki z ich wykonawstwem (płyty, kasety, telewizja...) stały się zagrożeniem dla ich praw i interesów.

Od 1886 roku, uchwalenia konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, rozpoczyna się międzynarodowa ochrona praw autorskich. Na kontynencie amerykańskim najstarsza konwencja uchwalona została w Montevideo w 1889 roku.

Polska, można powiedzieć na bieżąco recypowała, międzynarodowe normy i zasady prawa autorskiego. Oczywiście czas ten możemy liczyć od uzyskania niepodległości. Do tego momentu na ziemiach zaboru rosyjskiego obowiązywała ustawa o prawie autorskim z 19 marca 1911 roku, w zaborze pruskim ustawy z 19 czerwca 1901 roku: o prawie autorskim na dziełach literatury i muzyki i o prawie nakładczym

oraz ustawa z 9 stycznia 1907 roku o prawach autorskich na dziełach plastycznych i fotograficznych, w zaborze austriackim ustawa o prawach na dziełach literatury, sztuki i fotografii z 1895 roku oraz kodeks cywilny zachodniogalicyski. Na terenie Spiszu i Orawy węgierska ustawa o prawie autorskim z 26 kwietnia 1884 roku.

29 marca 1926 roku Sejm uchwalił ustawę o prawie autorskim, nowelizowaną w 1935 roku. Nowoczesną na ówczesne czasy.

Już wcześniej w 1919 roku powstała pierwsza organizacja reprezentująca twórców w zakresie ochrony ich praw autorskich – Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych, do dziś istniejący ZAiKS (Stowarzyszenie Autorów ZAiKS). ZAiKS już w pierwszych latach istnienia porozumiewał się z podobnymi związkami na całym świecie, a w 1927 roku podpisał umowę o wzajemnej reprezentacji autorów z amerykańskim odpowiednikiem – ASCAPEM. Dziś ZAiKS reprezentuje w Polsce prawa autorskie praktycznie 97 procent autorów i kompozytorów świata.

W 1920 roku Polska przystąpiła do konwencji berneńskiej. W 1935 roku do jej aktu rzymskiego z 1928 roku, a w 1990 i 1994 do tekstu paryskiego z 1971 r. Po II wojnie światowej, uchwalona 10 lipca 1952 roku ustawa o prawie autorskim, przetrwała aż do roku 1994, wyraźnie w ostatnich latach jej obowiązywania nie nadążając

za światowym poziomem ochrony praw autorskich.

W 1978 roku Polska ratyfikowała powszechną konwencję o prawie autorskim (zwaną też genewską lub copyright), znaną nam głównie z zapisu © – zastrzeżenia autorskich praw majątkowych, dziś tracącą na znaczeniu na rzecz konwencji berneńskiej i TRIPS, z uwagi na powszechność przynależności państw świata do tych ostatnich.

W latach 90. sprawy potoczyły się szybko:

- w 1990 całkowite usunięcie aktów wykonawczych do ustawy z 1952 roku, a co za tym idzie reglamentacji wynagrodzeń autorskich i wzorów umów;
- w 1994 uchwalenie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, obejmującej ochroną obok utworów, artystyczne wykonania, fonogramy, wideogramy, nadania, programy komputerowe oraz 50 letni okres ich ochrony;
- w 1996 przystąpienie do Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej TRIPS;
- w 1997 ratyfikowanie Międzynarodowej konwencji o ochronie artystów wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych (tzw. konwencji rzymskiej z 1961 r.);
- w 2000 nowelizacja ustawy o prawie autorskim, ochrona wydawców (pierwszych wydań oraz wydań naukowych i krytycznych), 70-letni okres ochrony praw autorskich;



- w 2002 kolejna nowelizacja, rozszerzająca na nowe pola prawa majątkowe artystów wykonawców, producentów, nadawców, opisująca prawa osobiste artystów wykonawców, obciążająca powielanie kserograficzne prawami autorów i wydawców, uznająca internet za pole eksploatacji utworów i dóbr pokrewnych, w innych zapisach wyraźnie przedakcesyjna;

- w 2003, marcu, ratyfikacja Traktatów WIPO z 1996 (Światowej Organizacji Własności Intelektualnej) o prawie autorskim, o artystycznych wykonaniach i fonogramach, w treści faktycznie recypowanych do polskiej ustawy w dwu ostatnich nowelizacjach.

Na dzisiaj polskie prawo autorskie zawiera w swej treści najważniejsze instytucje światowego i europejskiego dorobku w tym zakresie.

W nowelizacji z 2002 roku, obowiązującej od 1 stycznia 2003 r., pojawiają się wprost pojęcia Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Unii Europejskiej, a to w dwóch podstawowych kontekstach:

- ochronie „obcych”, obywateli państw członkowskich Unii, na podstawie polskiej ustawy, z chwilą przystąpienia Polski do Unii,

- wyczerpania prawa do obrotu w Polsce oryginałem lub egzemplarzem utworu, wprowadzonym legalnie na terytorium któregośkolwiek państwa Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Oznacza to praktycznie jeden rynek w obszarze kultury. Oczywiście polscy twórcy otrzymują także dostęp do tego wspólnego rynku, na zasadzie wzajemności.

Przy totalnym dostępie do wtórnego korzystania z twórczości i odtwórczości za pomocą różnych nośników dźwięku i obrazu, internetu, telewizji i radia, zupełnie nowego znaczenia nabiera rola organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi. Żaden z twórców, artystów wykonawców, producentów nie jest w stanie kontrolować stanu rozpowszechniania swoich utworów,

wykonanych, fonogramów i wideogramów w skali świata. Niepokojąca w Polsce jest tendencja, po raz pierwszy od czasu istnienia tych organizacji, do ograniczania ich roli na rzecz podmiotów komercyjnie wykorzystujących twórczość, między innymi poprzez chęć administracyjnego regulowania tantiem twórczych, co nie ma obecnie precedensu w Europie.

Powszechność organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi na świecie, w najbardziej egzotycznych jego zakątkach, pozwala na faktyczną egzekucję praw autorów w skali globu. W interesie polskich twórców jest wzmacnianie i doskonalenie systemu zbiorowego zarządu ich prawami, zwłaszcza biorąc pod uwagę niski profesjonalizm instytucji tzw. agenta i innych pośredników oraz małą skuteczność systemu egzekucji prawa i brak uczciwości polskich użytkowników. Wzmacnianie zbiorowego zarządu prawami leży, paradoksalnie, także w interesie użytkowników. Tylko dzięki organizacjom zbiorowo zarządzającym prawami jest możliwe uzyskiwanie zezwolenia na eksploatację twórczości w jednym miejscu od tysięcy uprawnionych. Brak tych organizacji to konieczność poszukiwania indywidualnie uprawnionych (autorów, artystów wykonawców, producentów) na obszarze całego świata, boć przecież na każde wykorzystanie trzeba mieć zezwolenie aby nie stać się przestępcą.

Sama treść ustaw, nawet z najlepszymi instytucjami prawa autorskiego nie jest w stanie zapewnić należytej ochrony twórczości. Do tego potrzeba jeszcze aby:

- twórcy dochodzili swoich praw po stwierdzeniu ich naruszenia,
- organizacje zbiorowego zarządzania konsekwentnie korzystały ze swoich uprawnień: legitymacji procesowej, roszczenia informacyjnego, roli pokrzywdzonego,
- wymiar sprawiedliwości, traktował te z pozoru niewinne czyny (wszak nie leje się krew, nikomu niczego nie zabrano!) na miarę, jaką przydała im ustawa, jak przestępstwa,

- dziennikarze, prezentowali rzeczywisty stan prawa i robili to rzetelnie,

- użytkownicy zdali sobie sprawę, że na korzystanie z twórczości muszą mieć zezwolenie autorów, wykonawców a to, co płacą w zamian, to nie żaden haracz, podatek, lecz wynagrodzenie za pracę, za twórczość. I nie ma znaczenia, że autora czy wykonawcy nie ma fizycznie przy odtwarzaniu czy odbiorze radia lub telewizji.

Nie sposób nie wspomnieć o innych ustawach bezpośrednio związanych z prawem autorskim a uchwalonych przez Sejm w ostatnich latach: Prawo własności przemysłowej, ustawa o ochronie baz danych, ustawa o normalizacji, ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną, które wychodzą naprzeciw europejskim uregulowaniom w tym zakresie. Polska aktywnie przygotowuje się też, a częściowo już wprowadziła do polskiego systemu prawa Dyrektywę Parlamentu Europejskiego oraz Rady Europy z dnia 22 maja 2001 r. o harmonizacji określonych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

W naszej rzeczywistości, o niskim poziomie wiedzy prawnej obywateli, niskich notowaniach, jakie ma uczciwość, także u profesjonalistów korzystających z twórczości, wreszcie dość powszechnych poglądach na dobra intelektualne na poziomie starożytnego Rzymu, nie do przecenienia jest rola ustawodawstwa w zakresie praw autorskich i wysoki poziom świadomości jego znaczenia u parlamentarzystów.

W tym na pewno aspirowanie Polski do Unii Europejskiej przysłużyło się polskim twórcom, zarówno poprzez przymus przyjęcia zaawansowanej ochrony praw autorskich i pokrewnych do naszego ustawodawstwa, jak i zwrócenie uwagi na wpływ szeroko rozumianej własności intelektualnej na rozwój materialny i cywilizacyjny każdego społeczeństwa.

KRZYSZTOF LEWANDOWSKI



Metamorfoza banków spółdzielczych

W latach siedemdziesiątych XIX wieku liczne w Wielkopolsce koła patriotyczne wysuwały i realizowały koncepcję pracy organicznej. Przejawem patriotyzmu było przeciwstawienie się zaborcy na polu ekonomicznym. Dzięki organicznikom ukształtował się w zaborze pruskim swoisty front zgody narodowej w obronie narodowej kultury, polskiego języka i polskiego stanu posiadania. Hasła o wzajemnej pomocy, gospodarności, trzeźwości i oszczędności przyświecały wszystkim warstwom polskiego społeczeństwa.

12 maja 1861 roku z inicjatywy Poznańskiego Towarzystwa Przemysłowego założono pierwszy polski bank: „Towarzystwo Pożyczkowe dla Przemysłowców miasta Poznania”. Następne banki powstały wkrótce w Środzie Wielkopolskiej, Gostyniu, Kłecku, Jarocinie. Historycy przypisują bankom ludowym olbrzymią rolę w obronie polskości. Ich celem było stworzenie źródła tanich kredytów dla polskich chłopów, rzemieślników, kupców i robotników oraz walka z lichwą. 23 lutego 1886 r. wpisano do rejestru handlowego Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, który stał się centralą finansową banków ludowych zrzeszonych w związku. Ktoś z wyobraźnią i znajomością realiów mógłby w tym miejscu zrobić wiele odniesień do tego, co działo się z bankami spółdzielczymi w Polsce sto kilkadziesiąt lat później, a zwłaszcza w Poznaniu, gdzie powołano do życia Gospodarczy Bank Wielkopolski. Nie wyprzedzajmy jednak historii.

Nie wszystkie banki ludowe wytrzymały próbę czasu. Dopadały je rozmaite kryzysy. Groźny był ten z początku lat dwudziestych, wywołany lawinową inflacją. W krótkim czasie majątek, jakim władaly banki, wyrażany kwotami setek milionów marek polskich, był wart gro-

sze. Ich cały kapitał zmalął wskutek inflacji praktycznie do zera. Zaufanie klientów zostało podkopane dewaluacją, a potem okresem niszczycielskiej okupacji hitlerowskiej. Nie sprzyjało to gromadzeniu wkładów i rozwijaniu działalności kredytowej. Dopiero po 1957 roku nastąpił szybki rozwój banku spółdzielczego w całej Wielkopolsce. Zmiany ustrojowe w Polsce na przełomie 1989 i 1990 roku znów przyniosły czarne chmury nad bankowością spółdzielczą. Większość placówek spółdzielczych była solą w oku dla działaczy nowej fali. Nie liczył się dorobek i doświadczenie nabyte przez dziesięciolecie. Nie liczyło się popieranie latami lokalnego biznesu i rolnictwa. Niejeden bank spółdzielczy, kojarzony po prostu z narzuconym systemem społecznym, próbowano zniszczyć różnymi metodami. Podupadły kółka rolnicze – w Wielkopolsce jeszcze starsze niż banki ludowe, podupadły gminne spółdzielnie zajmujące się handlem i zaopatrzeniem rolnictwa. Dziwne to było działanie – przeciwko rodzimym jednostkom, z wiekową tradycją, przeciwko sąsiadom, wbrew doświadczeniu i logice. Kilka lat zlamowano na przepychanki.

Na szczęście, ludzie zaczęli dostrzegać, kto nie jest megalomanem, nawiedzonym politykiem, lecz fachowcem. Ludzie widzieli i mówili: polityki dość! Znów patrzyli, kto co potrafi, a nie, z której partii przyszedł. Trzeba było podjąć działania ratujące lokalne banki przed nuworyszami i ich niekompetencją. Receptą okazały się stare, wypróbowane kadry banku. Potencjał pracowniczy. Ludzie dobrze nauczeni (nawet kiedy to nie obowiązywało) należytego stosunku do klienta. To była i jest istota sprawy. Banki spółdzielcze nie szły w stronę obsługi wielkich przedsiębiorstw. Udzieliły mniej kredy-

tów, które spisano w straty. Sukcesem ekonomicznym banków spółdzielczych w Wielkopolsce było oddolne utworzenie mocnego zrzeszenia, które przyjęło nazwę Spółdzielcza Grupa Bankowa. To jakby powrót do idei XIX-wiecznej pracy organicznej. Ono właśnie jest dla nich osnową i gwarantem bytu. Daje możliwości rozwoju. Banki skazane na zagładę, doczekały się czasów, gdy wokół placówek spółdzielczych robi się dobry klimat. Znów rośnie ich popularność i rozpoznawalność.

To dziwne, ale sprzyja im polityka realizowana przez duże banki komercyjne, które lekceważą uboższego klienta, odpychają od siebie drobnego przedsiębiorcę i rolnika. Inna sprawa, że warszawscy urzędnicy zjeżdżający na kontrolę, sarkają przy ocenie kosztów, nie widzą służebnej roli banków spółdzielczych wobec uboższych warstw społeczeństwa, zamieszkujących wsie i małe miasteczka, gdzie bezrobocie często przekracza 20 procent. Spółdzielcy nie przejmują się takimi ocenami. Robią swoje, przyjmują chętnie drobne opłaty za wpłaty za energię, telefon, z którymi ich sąsiad gdzieś musi pójść. Z prowizji od tych usług banki nie mogłyby się utrzymać, ale przy okazji pobytu w banku klient interesuje się lokatami, małym kredytem. Tym sposobem banki spółdzielcze utrzymały sporą część klientów, a tych, którzy odeszli kilka lat temu, kuszeni ofertą i mamurami placówek komercyjnych, znów widzą coraz częściej u siebie.

Najwierniejszą grupą klientów lokalnego banku okazali się rolnicy. Wierny był także drobny handel i mali przedsiębiorcy. Rady nadzorcze stanowiące przez rolników, nauczycieli i przedsiębiorców przyglądają się kosztom i... konkurencji. Szansę banków spółdzielczych upatrują w no-



wczesnych technologiach i usługach, w niczym nieustępujących tym oferowanym przez największe banki. Jednak żaden bank lokalny, działając w pojedynkę, nie osiągnie tego, co może cała grupa. Przykładem mogą być negocjacje na temat kosztów usług telekomunikacyjnych i zakupów wyposażenia placówek bankowych. Bank zrzeszający pokrywa koszt tzw. wsadu, a członek grupy płaci za dzierżawę łączy i urządzeń bankowości elektronicznej. To duży koszt, ale bez niego nie obejdzie się mały bank w terenie.

Po jedenastu latach działalności, mimo zapędów rozmaitej maści przeciwników bankowości spółdzielczej w Polsce, Spółdzielcza Grupa Bankowa może chwalić się sukcesami finansowymi, m.in. wielkością sumy bilansowej, zyskiem netto, liczbą banków (157) i oddziałów (800).

Spółdzielcza Grupa Bankowa rok 2002 zamknęła łączną sumą bilansową na poziomie ponad 8,7 mld zł. Pozyskane od klientów środki stanowiły kwotę ponad 5,3 mld zł. Udzielono ponad 4,4 mld zł kredytów. Łączne fundusze grupy na poziomie ponad 730 mln zł gwarantują bezpieczeństwo funkcjonowania zrzeszonych podmiotów. Równie pewnie mogą się czuć klienci, którym grupa gwarantuje bezpieczeństwo zdeponowanych środków. Wynikiem działalności SGB w roku 2002 jest zysk brutto na poziomie 138 mln zł i zysk netto – 96 mln zł.

Połączony kapitał skutecznie przyczynia się do szybszego rozwoju i ekspansji rynkowej grupy. Od kilku miesięcy kadra zarządcza BS-ów oraz GBW zastanawia się, jak uszczknąć kąsek z unijnego tortu. Na restrukturyzację wsi i dopłaty do produkcji rolnej trafiają miliony dotacji i subwencji. Banki spółdzielcze znają zasady obsługi rolników i produkcji rolnej. To ich mocna strona. Znają koszty tej obsługi, są one bardzo wysokie, podczas gdy przeważnie są bliskie zeru. Banki spółdzielcze nie chcą monopolu, ale nie chcą też zrywać ze swymi stałymi partnerami – z rolnika-

mi i wsią. Łatwo skóry nie sprzedadzą, gdyż widzą tu swoją służebną rolę wobec wsi, po integracji Polski z Unią Europejską.

Rozwojowi grupy dobrze służy wspólna polityka marketingowa i prowadzone promocje. Małego banku nie stać by było na organizację konkursów dla klientów, gdzie nagrodą jest elegancki samochód. Grupa może sobie na to pozwolić. Najważniejszą sprawą dla przyszłości jest wspólna strategia i wspólne upominanie się o należne miejsce dla rodzimej bankowości spółdzielczej, w całym systemie bankowym Polski! Grupa ma obecnie zaufanie do wybranych liderów zrzeszenia i GBW w Poznaniu. Widzi, że polityka zarządu jest efektywna, przy niższych niż w latach dziewięćdziesiątych kosztach. Członkowie zrzeszenia wiedzą też, że gdy zajdzie potrzeba, mogą wyty-

czyć nowe kierunki działań i dokonać innych, potrzebnych zmian. Pamiętają jednak zebrania z przedstawicielami NBP, kiedy mówiło się o bankach spółdzielczych najgorsze rzeczy i stawiało rozmaite, często niesłuszne zarzuty. Najgorzej było przyjąć krytyczną informację o niskiej efektywności pracowników. Tu w gminie dobrze wiedzieli, ile się trzeba napracować, by obsłużyć jednego dnia kilkanaście czy kilkadziesiąt kredytów dla gospodarstw rolnych, że nijak nie można porównywać tego nakładu pracy do kosztów obsługi klienta korporacyjnego czy stoczni. Placówki SGB udowodniły jednak, jak bardzo są potrzebne środowisku, które stworzyło je przeszło 100 lat temu.

opracował:
ROMAN KAMIŃSKI

Jubileusz Banku Spółdzielczego w Jarocinie

14 czerwca uroczystie obchodzono 135-lecie Banku Spółdzielczego w Jarocinie. Powstał on w 1868 roku, jako Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa, z inicjatywy polskich środowisk, na bazie rolników, rzemieślników oraz inteligencji, dla wzmocnienia polskiego stanu posiadania i przeciwstawienia się fali germanizacji. Dobrą organizacją i pozytywnymi wynikami finansowymi oraz szerokim poparciem społeczeństwa polskiego kasa dała przykład zorganizowania podobnych instytucji w sąsiednich miejscowościach: Żerkowie, Jaraczewie, Mieszekowie, Golinie i Kotlinie.

Bank zmienił strukturę organizacyjną i nazwę, jednakże cały czas był obecny w życiu gospodarczym i społecznym swojego terenu. Wspomagał także finansowo rozmaite inicjatywy społeczne i działalność różnych organizacji. Powstała tutaj pierwsza w kraju Izba Pamiątek Spółdzielczości Bankowej.

Bank kredytuje działalność rolniczą, inicjatywy samorządowe, wspiera przetwórstwo rolno-spożywcze, usługi i handel, a także firmy produkcyjne zatrudniające rosnącą liczbę bezrobotnych. Bank wprowadził własne niskoprocentowe linie kredytowe dla mleczarstwa, inwestycji sieci infrastruktury komunalnej na wsiach. W roku jubileuszu oferuje najtańsze usługi bankowe.

Prezesem jarocińskiego banku jest obecnie Jan Grzesiek, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.



Naprawić, co zepsuto



Prof. Aleksander Kabsch

FOT. JACEK KAJA

Rok 2003 został ogłoszony Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Ma to pomóc zintensyfikować działania na rzecz wyrównywania szans osób dotkniętych niepełnosprawnością.

Czym zatem jest rehabilitacja? Termin ten wprowadzony został w 1918 r. przez Douglasa C. Mc Murtie'go, który był wtedy dyrektorem Instytutu dla Inwalidów, prowadzonego przez Czerwony Krzyż w Nowym Jorku. Stworzono Federalne Biuro Zawodowej Rehabilitacji. Przy tej okazji zdefiniowano rehabilitację jako: „przywracanie potrzebującym najpełniejszej, jak można, fizycznej, społecznej, zawodowej i ekonomicznej przydatności”.

Wkrótce, po drugiej wojnie światowej, także w Nowym Jorku, powstał Department of Rehabilitation and Physical Medicine pod kierunkiem prof. dr. Howarda Ruska, który twierdził, że „rehabilitacja rozciąga się na czas zawarty między łóżkiem chorego a jego warsztatem pracy.”

Obecnie rehabilitację pojmujemy jeszcze szerzej. Nie dotyczy ona już tylko pomocy niesionej osobom z wadami nabytymi w trakcie życia, ale także osobom niepełnosprawnym od urodzenia. Proces rehabilitacji powinno się rozpocząć już w momencie wykrycia jakichkolwiek dysfunkcji i rozszerzyć go o profilaktykę rehabilitacyjną.

– Współcześnie przez rehabilitację należy rozumieć kompleksowe działanie państwa i społeczeństwa, a zwłaszcza służb ochrony zdrowia, opieki społecznej, nauki, oświaty i kultury oraz organizacji politycznych, samorządowych i społecznych lub osób prywatnych – zmierzające do zachowania lub przywrócenia normalnych ról społecznych osobom okresowo lub stale niepełnosprawnym psychofizycznie – twierdzi prof. Aleksander Kabsch, przewodniczący Wielkopolskiej Społecznej Rady Programowej ds. Osób Niepełnosprawnych.

Zatem rehabilitacja to bardzo złożone zagadnienie. Dotyczy nie tylko działań klinicznych, ale także umożliwienia dalszego aktywnego życia, choćby przez tworzenie miejsc pracy chronionej.

Osobnym zagadnieniem jest rehabilitacja dzieci. Dane Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wskazują, iż obecnie na świecie żyje 18 milionów dzieci niepełnosprawnych, co stanowi około 25 procent ogółu osób niepełnosprawnych na świecie. Dzieci niepełnosprawne to poważny problem z punktu widzenia medycznego i społecznego. Urodzenie takiego dziecka to przede wszystkim pogorszenie poziomu życia rodziny, często także matka nie akceptuje swego dziecka. Może to spowodować późniejszą jego alienację, gdyż w pierwszych latach życia poznaje ono otoczenie właśnie za pośrednictwem matki.



FOT. JACEK KAJA

Rehabilitacja dzieci niepełnosprawnych w Domu Pomocy Społecznej prowadzonym przez ss. Serafitki w Poznaniu

Uchwała nr V/45/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: powołania Rady Muzeum przy Muzeum Początków
Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Na podstawie art. 11 ust. 1 i 4, w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. nr 5 poz. 24 z póź. zmianami) i art. 16 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1590 ze zm.)

Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:

§ 1

1. Powołuje się Radę Muzeum przy Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.
2. W skład Rady Muzeum wchodzi 7 członków, w tym:
 - 1) **Andrzej Grzelak** – wiceprezydent Gniezna,
 - 2) **Stanisław Kamiński** – dyrektor Departamentu Kultury i Sztuki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu,
 - 3) **Jadwiga Krzyżaniakowa** – historyk, prof. Instytutu Historii UAM w Poznaniu,
 - 4) **Zofia Kumatowska** – archeolog, prof. Instytutu Archeologii i Etnografii PAN, Oddział w Poznaniu,
 - 5) **Gabriela Mikołajczyk** – archeolog, były dyrektor muzeum w Gnieźnie,
 - 6) **Szczęśny Skibiński** – historyk sztuki, prof. Instytutu Historii Sztuki, UAM w Poznaniu,
 - 7) **Jerzy Strzelczyk** – historyk, prof. Instytutu Historii UAM w Poznaniu.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/46/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: powołania Rady Muzeum przy Muzeum Okręgowym
Ziemi Kaliskiej w Kaliszu.

Na podstawie art. 11 ust. 1 i 4, w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. nr 5 poz. 24 z póź. zmianami) i art. 16 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1590 ze zm.)

Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:

§ 1

1. Powołuje się Radę Muzeum przy Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej w Kaliszu.
2. W skład Rady Muzeum wchodzi 10 członków, w tym:
 - 1) **Zygmunt Baranek** – pracownik naukowy Instytutu Artystyczno-Pedagogicznego UAM w Kaliszu,
 - 2) **Tadeusz Baranowski** – archeolog, pracownik naukowy Instytutu Archeologii i Etnografii PAN, Sekcja Archeologiczna w Kaliszu,
 - 3) **Adam Borowiak** – regionalista, prezes Stowarzyszenia „Asnykowców”, Wychowanków Liceum w Kaliszu,
 - 4) **Ryszard Grygiel** – archeolog, dyrektor Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi,
 - 5) **Beata Matusiak** – kierownik Delegatury Służby Ochrony Zabytków w Kaliszu,
 - 6) **Mieczysław Nadolski** – główny specjalista Departamentu Kultury i Sztuki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu,
 - 7) **Witold Przewoźny** – etnograf, pracownik Muzeum Etnograficznego, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu,
 - 8) **Marzena Ścisła** – przedstawiciel samorządu miejskiego w Kaliszu,
 - 9) **Tadeusz Wolański** – prof. Instytutu Artystyczno-Pedagogicznego UAM w Kaliszu,
 - 10) **Grzegorz Woźny** – poseł RP.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/47/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: powołania Rady Muzeum przy Muzeum Okręgowym
im. Stanisława Staszica w Pile.

Na podstawie art. 11 ust. 1 i 4, w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. nr 5 poz. 24 z póź. zmianami) i art. 16 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1590 ze zm.),

Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:

§ 1

1. Powołuje się Radę Muzeum przy Muzeum Okręgowym im. Stanisława Staszica w Pile.
2. W skład Rady Muzeum wchodzi 10 członków, w tym:
 - 1) **Helena Bednarska** – dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu,
 - 2) **Andrzej Brencz** – etnograf, prof. Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu,
 - 3) **Zygmunt Dolczewski** – historyk sztuki, kierownik Muzeum Sztuk Użytkowych, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu,
 - 4) **Wojciech Kochanek** – dyrektor oddziału Kredyt Banku w Pile,
 - 5) **Aleksander Koško** – archeolog, prof. Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu,
 - 6) **Zbigniew Kowalski** – etnograf, z-ca dyrektora Pilskiego Domu Kultury,
 - 7) **Lesław Kukawski** – historyk, prezes Stowarzyszenia Dawnej Broni i Barwy, Oddział Poznański,
 - 8) **Mieczysław Nadolski** – główny specjalista Departamentu Kultury i Sztuki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu,
 - 9) **przedstawiciel Samorządu Miejskiego w Pile,**
 - 10) **Stanisław Żerko** – historyk, pracownik naukowy Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/48/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: powołania Rady Muzeum przy Muzeum Narodowym
Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Na podstawie art. 11 ust. 1 i 4, w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. nr 5 poz. 24 z póź. zm.) i art. 16 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1590 ze zm.),

Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:

§ 1

1. Powołuje się Radę Muzeum przy Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.
2. W skład Rady Muzeum wchodzi 12 członków, w tym:
 - 1) **Bogdan Czerwiński** – przedstawiciel samorządu gminnego w Komornikach,
 - 2) **Kazimierz Drobnik** – dyrektor Związku Przedsiębiorców Rolnych w Poznaniu,
 - 3) **Stanisław Dziegielewski** – prof. leśnik, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa, Oddział w Poznaniu,
 - 4) **Eugeniusz Chylek** – Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
 - 5) **Zbigniew Jasiewicz** – emerytowany prof. Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu,
 - 6) **Lech Krzyżaniak** – prof., dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu,
 - 7) **Stefan Mikołajczak** – marszałek województwa wielkopolskiego,
 - 8) **Mieczysław Rutkowski** – prof., emerytowany pracownik naukowy Akademii Rolniczej w Poznaniu,
 - 9) **Stanisław Sierpowski** – prof., dyrektor Biblioteki Kómińskiej PAN w Poznaniu,
 - 10) **Aleksander Starzyński** – wojewódzki konserwator zabytków

w Poznaniu,

11) Jan Pyczk – przedstawiciel rektora Akademii Rolniczej w Poznaniu,
12) Lucjan Wojciechowski – z-ca dyrektora Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, Oddział w Poznaniu,

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/49/2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: uzupełnienia Rady Muzeum Martyrologicznego
w Żabikowie.**

Na podstawie art. 11 ust. 1 i 4, w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. nr 5 poz. 24 z późn. zm.) i art. 16 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1590 ze zm.),

**Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:**

§ 1

1. Uzupełnia się Radę Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie o następujących członków:

- 1) Lech Drożdżyński** – z-ca dyrektora Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu,
- 2) Stanisław Sierpowski** – dyrektor Biblioteki Kómińskiej PAN w Poznaniu,
- 3) Jerzy Starosteki** – przedstawiciel Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/50/2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: rozpatrzenia Informacji
Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska
na obszarze województwa wielkopolskiego w roku 2001.**

Na podstawie art. 18 pkt 20 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1590 ze zm.), w związku z art. 8 a ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (tekst jednol. Dz. U. z 2002 r. nr 112, poz. 982 ze zm.)

uchwała się, co następuje:

§ 1

Sejmik Województwa Wielkopolskiego zapoznał się i rozpatrzył Informację Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa wielkopolskiego w roku 2001, stanowiącą załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/51/2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: wyrażenia zgody na przyjęcie
przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej
z budżetu Powiatu w Pleszewie
oraz zawarcia w tej mierze porozumienia pomiędzy
Województwem Wielkopolskim a Powiatem w Pleszewie.**

Na podstawie art. 111 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. nr 155, poz. 1014 ze zmianami),

**Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:**

§ 1

Sejmik Województwa Wielkopolskiego wyraża zgodę na przyjęcie pomocy finansowej z budżetu Powiatu w Pleszewie w kwocie 100 000 zł, z przeznaczeniem na utrzymanie Muzeum: Zespół Pałacowo-Parkowy w Dobrzycy.

§ 2

Sejmik Województwa Wielkopolskiego upoważnia Zarząd Województwa Wielkopolskiego do zawarcia w sprawie, o której mowa w § 1, porozumienia pomiędzy Województwem Wielkopolskim a Powiatem w Pleszewie.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/52/2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: wyrażenia zgody na przyjęcie przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej z budżetu Gminy Koło i zawarcia
w tej sprawie porozumienia pomiędzy Gminą Koło
a Województwem Wielkopolskim.**

Na podstawie art. 111 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. nr 155 poz. 1014 z późn. zmianami),

**Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:**

§ 1

Sejmik Województwa Wielkopolskiego wyraża zgodę na przyjęcie przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej z budżetu Gminy Koło w wysokości 50 000 złotych (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) z przeznaczeniem na budowę chodnika prawostronnego w ciągu drogi wojewódzkiej nr 473 w m. Kolonia Powiercie.

§ 2

Sejmik Województwa Wielkopolskiego upoważnia Zarząd Województwa Wielkopolskiego do zawarcia porozumienia pomiędzy Województwem Wielkopolskim a Gminą Koło w sprawie przyjęcia przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej, o której mowa w § 1.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/53/2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: zmiany uchwały Nr III/18/2002 Sejmiku Województwa
Wielkopolskiego z dnia 16 grudnia 2002 roku w sprawie: budżetu
Województwa Wielkopolskiego na rok 2003.**

Na podstawie art. 18 pkt. 6 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (tekst jednolity: Dz. U. 2001 r. nr 142 poz. 1590 z późn. zm.) oraz art. 109, art. 124 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. 2003 r. nr 15, poz. 148)

**Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:**

§ 1

W Uchwale nr III/18/2002 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 16 grudnia 2002 roku w sprawie budżetu Województwa Wielkopolskiego na rok 2003, wprowadza się następujące zmiany:

1. w § 1 uchwały zwiększa się dochody budżetu Województwa Wielkopolskiego o kwotę 23 396 075 zł do kwoty 354 620 348 zł w tym: zwiększa się dotacje na zadania z zakresu administracji rządowej o kwotę 7 389 907 zł do kwoty 49 916 907 zł, zmienia się treść załączników nr 1, 1a, 1b do uchwały budżetowej i nadaje się im treść jak w załącznikach nr 1, 1a, 1b do niniejszej uchwały.

2. w § 2 uchwały zwiększa się wydatki budżetu Województwa Wielkopolskiego o kwotę 23 396 075 zł do kwoty 372 220 348 zł.

3. w § 2 ust. 1a uchwały zwiększa się wydatki bieżące o kwotę 7 489 907 zł do kwoty 245 020 350 zł, w tym: zwiększa się dotacje o kwotę 7 489 907 zł do kwoty 130 615 217 zł.

4. w § 2 ust. 1b uchwały zwiększa się wydatki majątkowe o kwotę 15 906 168 zł do kwoty 127 199 998 zł zmienia się treść załączników nr 2, 2a, do uchwały budżetowej i nadaje im się treść jak w załącznikach nr 2, 2a, do niniejszej uchwały.

5. w § 2 ust 2a uchwały zwiększa się wydatki na zadania z zakresu administracji rządowej o kwotę 7 389 907 zł do kwoty 49 916 907 zł, w tym: zwiększa się wydatki na zadania bieżące o kwotę 7 389 907 zł do kwoty 45 236 907 zł.

6. w § 7 ust. 2 uchwały zwiększa się dotację dla instytucji kultury Województwa Wielkopolskiego o kwotę 100 000 zł do kwoty 61 070 000 zł, zmienia się treść załącznika nr 6 do uchwały budżetowej i nadaje mu się treść jak w załączniku nr 6 do niniejszej uchwały

7. w § 8 uchwały zwiększa się dotacje dla podmiotów niezaliczanych do sektora finansów publicznych na zadania publiczne związane z realizacją zadań Województwa o kwotę 1 599 287 zł do kwoty 65 105 257 zł, w tym: zwiększa się dotacje podmiotowe z budżetu dla jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych o kwotę 1 404 138 zł do kwoty 19 046 138 zł zwiększa się dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji fundacjom o kwotę 195 149 zł do kwoty 552 249 zł.

8. w § 10 uchwały zmienia się załącznik nr 12 – Dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych i wydatki związane z realizacją Wielkopolskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2000–2003 i nadaje mu się treść jak w załączniku nr 12 do mniejszej uchwały.

9. w § 11 uchwały zmienia się załącznik nr 13 – Plan finansowy zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami Województwa Wielkopolskiemu na 2003 rok zgodnie z załącznikiem nr 13 do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Uchwała nr V/54/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: wyrażenia zgody na udzielenie pomocy finansowej przez Województwo Wielkopolskie i zawarcia w tej sprawie porozumienia pomiędzy Województwem Wielkopolskim a Miastem Złotów.

Na podstawie art. 111 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. 155 poz. 1014, z późn. zm.) oraz Uchwały nr III/18/2002 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 16.12. 2002 r. w sprawie budżetu Województwa Wielkopolskiego na rok 2003,

Sejmik Województwa Wielkopolskiego

uchwała, co następuje:

§ 1

Wyraża się zgodę na udzielenie pomocy finansowej z budżetu Województwa Wielkopolskiego w kwocie 1 650 000 zł. z przeznaczeniem na przebudowę ul. Kujańskiej w Złotowie w ciągu drogi wojewódzkiej nr 189.

§ 2

Inwestorem jest Miasto Złotów.

§ 3

Sejmik Województwa Wielkopolskiego upoważnia Zarząd Województwa Wielkopolskiego do zawarcia porozumienia pomiędzy Województwem Wielkopolskim a Miastem Złotów w sprawie finansowania, o którym mowa w § 1.

§ 4

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Uchwała nr V/55/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: wyrażenia zgody na udzielenie przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego i zawarcia w tej mierze porozumień.

Na podstawie art. 111 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. nr 155, poz. 1014 ze zm.)

Sejmik Województwa Wielkopolskiego

uchwała, co następuje:

§ 1

Wyraża się zgodę na udzielenie pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego w wysokości 273 200 zł na zadania wyszczególnione w Załączniku do niniejszej uchwały.

§ 2

Upoważnia się Zarząd Województwa Wielkopolskiego do zawarcia porozumień pomiędzy Województwem Wielkopolskim a jednostkami samorządu terytorialnego, wyszczególnionymi w Załączniku do niniejszej uchwały, w sprawie przekazania przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej, o której mowa w § 1.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/56/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: przyjęcia planu pracy Sejmiku Województwa Wielkopolskiego na rok 2003.

Na podstawie art. 18 pkt 21 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1590 ze zm.) oraz § 18 ust. 1 pkt 1 Statutu Województwa Wielkopolskiego (Dz. Urz. Woj. Wlkp. Nr 66, poz. 1339 z 1999 r. zm. Dz. Urz. Woj. Wlkp. nr 9 z 2002 r. poz. 408)

Sejmik Województwa Wielkopolskiego

uchwała, co następuje:

§ 1

Uchwała się plan pracy Sejmiku Województwa Wielkopolskiego na rok 2003, który stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/57/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: przyjęcia planu pracy komisji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego na rok 2003.

Na podstawie art. 18 pkt 21 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1590 ze zm.) oraz § 62 ust. 1 pkt 1 Statutu Województwa Wielkopolskiego (Dz. Urz. Woj. Wlkp. nr 66, poz. 1339 z 1999 r. zm. Dz. Urz. Woj. Wlkp. nr 9 z 2002 r. poz. 408)

Sejmik Województwa Wielkopolskiego

uchwała, co następuje:

§ 1

Uchwała się plan pracy Komisji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego na rok 2003, który stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V/58/2003

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: przyjęcia stanowiska przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego w sprawie realizacji inwestycji stanowiących zobowiązania inwestora wynikające z umowy sprzedaży 51% akcji grupy cukrowni kalisko-konińskich.

Na podstawie § 16 ust. 3 Statutu Województwa Wielkopolskiego (Dz. U. Woj. Wlkp. z 1999 r. nr 66, poz. 1339. zm. Dz. U. Woj. Wlkp. z 2002 r. nr 9 poz. 408),

**Sejmik Województwa Wielkopolskiego
uchwała, co następuje:**

§ 1

Przyjmuje się stanowisko Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie realizacji inwestycji stanowiących zobowiązania inwestora wynikające z umowy sprzedaży 51% akcji grupy cukrowni kalisko-konińskich, zawartej w dniu 13 lipca 2001 r., szczegółowo opisanych w § 5.1 i § 5.3 Umowy, jako Inwestycji Gwarantowanych, które stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Stanowisko kieruje się do Prezesa Rady Ministrów RP oraz Ministra Skarbu Państwa.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Uchwała nr V / 59 / 2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: powołania Społecznej Rady Programowej
magazynu samorządowego „Monitor Wielkopolski”.**

Na podstawie art. 16 ust. 1, art. 18 pkt 20 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1590 ze zm.) oraz w związku z art. 18 i art. 25 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r. nr 5 poz. 24 z późn. zm.) oraz § 6 uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Nr XXI/310/2000 z dnia 28 lutego 2000 r. w sprawie utworzenia magazynu samorządowego „Monitor Wielkopolski”,

Sejmik Województwa Wielkopolskiego

uchwała, co następuje:

§ 1

Powołuje się Społeczną Radę Programową magazynu samorządowego „Monitor Wielkopolski” w składzie: Zbigniew Czerwiński, Tadeusz Dębicki, Przemysław Piasta, Ryszard Sławiński, Michał Sójka

§ 2

Zadania i kompetencje Społecznej Rady Programowej określa Statut Redakcji magazynu samorządowego „Monitor Wielkopolski”.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V / 60 / 2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: wyboru delegatów do Zgromadzenia Ogólnego
Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej.**

Na podstawie art. 8b ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1590 z późn. zm.) i art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001 r. nr 79, poz. 855) w związku z § 13 ust. 1 Statutu Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej

Sejmik Województwa Wielkopolskiego

uchwała, co następuje:

§ 1

Delegatami Województwa Wielkopolskiego w Zgromadzeniu Ogólnym Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej są:

1. **Lech Dymarski** - radny Województwa Wielkopolskiego
2. **Jan Grzesiek** - radny Województwa Wielkopolskiego

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V / 61 / 2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
zmieniająca uchwałę nr XI/ 614/ 2001 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 29 października 2001 roku w sprawie powierzenia zadania**

z zakresu transportu sanitarnego.

Na podstawie art. 8 ust. 2 i 4 i art. 18 pkt 12 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1590 z późn. zm.)

uchwała się, co następuje:

§ 1

W uchwale nr XI/614/2001 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 29 października 2001 r. w sprawie powierzenia zadania z zakresu transportu sanitarnego wprowadza się następującą zmianę: § 1 otrzymuje brzmienie: „Powierza się Powiatom: Pleszewskiemu z wyłączeniem wsi Kościelna Wieś i Borczyso i Kępińskiemu prowadzenie zadania samorządu województwa z zakresu transportu sanitarnego”.

§ 2

1. Upoważnia się Zarząd Województwa Wielkopolskiego do dokonania zmian w Porozumieniu zawartym w dniu 14. 01. 2002 r. pomiędzy Województwem Wielkopolskim reprezentowanym przez Pana Kazimierza Kościelnego – Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego, Pana Leszka Sikorskiego – Członka Zarządu Województwa Wielkopolskiego a Powiatem Pleszewskim – reprezentowanym przez Edwarda Kubisza – Starostę Powiatu Pleszewskiego i Michała Karalusa – Wicestarostę Powiatu Pleszewskiego, uwzględniających zmianę określoną w § 1 niniejszej uchwały.

2. Zmiana porozumienia określonego w ust. 1 podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V / 62 / 2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: uznania zakładu budżetowego, działającego pod nazwą
Zakłady Techniki Medycznej w Poznaniu, za zlikwidowany.**

Na podstawie art. 18 pkt 19 lit. f ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1590 – tekst jednolity z późn. zm.) oraz art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o finansach publicznych (Dz. U. z 1998 roku, nr 155, poz. 1014 z późn. zm.)

Sejmik Województwa Wielkopolskiego

uchwała, co następuje:

§ 1

Postanawia się uznać za zlikwidowany zakład budżetowy działający pod nazwą Zakłady Techniki Medycznej w Poznaniu.

§ 2

1. Postanawia się przyjąć sprawozdanie z przebiegu likwidacji Zakładów Techniki Medycznej w Poznaniu.
2. Sprawozdanie, o którym mowa w ust. 1 stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr V / 63 / 2003

**Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 lutego 2003 r.
w sprawie: uzupełnienia składu osobowego Komisji Edukacji Sejmiku
Województwa Wielkopolskiego.**

Na podstawie art. 28 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z roku 2001 nr 142, poz. 1590 z późn. zm.), w związku z uchwałą Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z 2 grudnia 2002 r. nr II/ 9/ 2002 w sprawie powołania komisji doraźnych Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

uchwała się, co następuje:

§ 1

Sejmik Województwa Wielkopolskiego powołuje do składu Komisji Edukacji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego **WOJCIECHA ZIEMNIAKA**

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.



– Dziecko, nie mogąc wejść z matką w bliski kontakt emocjonalny, rozwija w sposób patologiczny swoje Ja, które ma zatarte bądź niewykształcone granice, brakuje mu poczucia tożsamości indywidualnej, autonomii i kontroli – twierdzi dr Barbara Szychowiak z Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

– Czasami dziecko traci (i jest to strata o znaczeniu ekstremalnym) płaszczyznę odniesienia dla poczucia własnego istnienia. W konsekwencji przepelnia je wszechogarniająca samotność. Lęk uruchamia różne formy obrony. Jakimi sposobami ratunku w takich sytuacjach dysponuje dziecko? Oczywiście najprostszy – przede wszystkim izolowaniem się i wyparciem. Ucieczka od świata i siebie wprawdzie osłabia lęk, ale jednocześnie powoduje, że dziecko gubi poczucie jedności ze światem i swoimi doświadczeniami, traci też gotowość do badania rzeczywistości.

Dlatego tak ważna jest postawa matki wobec nowo narodzonego niepełnosprawnego dziecka; właśnie ona będzie ważnym ogniwem w rehabilitacji dziecka. Rehabilitację należy rozpocząć możliwie wcześnie i proces musi być kontynuowany bez przerwy. Wiele placówek leczniczych nie ma takich możliwości. Chorych zwalnia się przedwcześnie do domu, bo brakuje pieniędzy.

Na ten temat – rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego – w Poznaniu zorganizowano konferencję. Jednym z jej animatorów i referentów był prof. Aleksander Kabsch, wybitny znawca problematyki.

– W nowej sytuacji organizacyjnej służby zdrowia – mówi profesor – powinno się naprawić to, co zepsuły kasy chorych. Trzeba ustanowić pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych, bo taki pełnomocnik przypisany jest teraz tylko do resortu pracy i opieki społecznej. Tymczasem potrzebna jest koordynacja działań rehabilitacyjnych pomiędzy różnymi ministerstwami.

JACEK KAJA

Salceson, serek i źródłana woda



FOT. ZDZISŁAW NOWICKI



FOT. ZDZISŁAW NOWICKI

Promocją dobrej polskiej żywności - ta idea przyswieceła po raz siódmy konkursowi Inicjatywy Pozytywistycznej „Polski Producent Żywności”. 10 kwietnia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu zebrała się kapituła wojewódzka, by rozpatrzyć 32 wnioski zgłoszone w pięciu branżach.

Kapituła pod przewodnictwem Bolesława Maćkowiaka (Departament Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej urzędu marszałkowskiego), w składzie: prof. Jan Piłul (Akademia Rolnicza), Elżbieta Potczyńska (Poznański Klub Federacji Konsumentów), Grażyna Nader (Gospodarczy Bank Wielkopolski), Marek Lorych (Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego), Edmund Dudziński (Wielkopolska Fundacja Żywnościowa) w tajnym głosowaniu wyłoniła ośmiu laureatów. Oto oni: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „POMSTAL” z Turka, Masarnia Szadów Pański (za salceson szadowski); Średzka Spółdzielnia Mleczarska „JANA” (za serek homogenizowany z warzywami „Gzik”), AGRO-TECHNIK z Bukowca (za ser feta w oleju z przyprawami); Zakład Przetwórstwa Mleka „MLECZ” z Wolsztyna (za mleko „Staropolskie”), Piekarnia „BOCHENEK” Leszka Stolarskiego z Trzcianki (za chleb żytni z amarantusem); „Kwaszarnia i Przetwórstwo” Zbigniewa Grześkowiaka z Kórnika (za świeżą surówkę colesław wykwinthy); „SEMKO” SGNiP Krystyna & Jerzy Just z Śmitowa (za olej z Inianki) oraz Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „RAKWIN” z Rakoniewic (za naturalną wodę źródłaną gazowaną „Zdroje Grodziskie”).

Rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu nastąpi podczas jesiennej Polagry.

(BI)



Aktywność - nowy wymiar pomocy społecznej

Sytuacja osób niepełnosprawnych, starszych i wielodzietnych rodzin w dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej oraz społecznej, nie napawa optymizmem. Na pomoc wyszedł więc Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Poznaniu, tworząc program „RAZEM-WIĘCEJ-ŁATWIEJ” Trzy człony nazwy odnoszą się do programów: „Razem sprawniej” – wsparcie dla ludzi niepełnosprawnych, „Więcej wiosny jesienią” – adresowanego do osób starszych i „Łatwiej w rodzinie” – pomocy rodzinom wielodzietnym.

Głównym celem programu jest zbudowanie regionalnego systemu wsparcia dla wszystkich najbardziej potrzebujących pomocy i połączenie działań służb zawodowych, wolontariuszy, organizacji społecznych oraz osób prywatnych. Co istotne, punktem wyjścia do stworzenia programu była Strategia rozwoju województwa wielkopolskiego. Na podstawie analiz, przeprowadzonych wśród Wielkopolan, wyodrębniono właśnie te trzy grupy społeczne, szczególnie wymagające wsparcia. Program: „Razem-Więcej-Łatwiej” jest odpowiedzią dla gminnych i powiatowych placówek, jak poradzić sobie z problemami.

Od kilku lat częściej mówi się o problemach ludzi niepełnosprawnych, którzy na co dzień borykają się z takimi barierami, jak: brak swobodnego dostępu do obiektów użyteczności publicznej, swobodnego przemieszczania się, komunikacji, utrudniony udział w życiu publicznym. W Wielkopolsce niepełnosprawni stanowią 15,2 procent ogółu społeczeństwa, z czego co druga osoba jest powyżej 60 roku życia. Potrzeby tej grupy są zróżnicowane i dlatego działania, mające na celu pomaganie, powinny być dostosowane do konkretnych osób. Inaczej kształtują się potrzeby samotnych niepełnosprawnych, a inaczej osób, którymi opiekuje się

rodzina. Program zakłada podział zadań pomocowych dla członków rodziny i dla organizacji. Dzięki temu uniknie się działań dorywczych, niespójnych, które na dłuższy czas nie przynoszą poprawy sytuacji, pogłębiając jednocześnie izolację społeczną chorego.

Problem jakości życia ludzi starszych staje się coraz ważniejszy ze względu na przemiany demograficzne w Polsce i na świecie. Spada liczba urodzeń, wydłuża się okres życia człowieka. Wzrost odsetka ludzi starszych w społeczeństwie wymusza dyskusje nad poprawą jakości ich życia. Ludzie starsi stanowią ponad 13 proc. wszystkich mieszkańców regionu. Problemem najczęściej przez nich odczuwanym, jest wzrastające zapotrzebowanie na opiekę medyczną w związku z pogarszającym się stanem zdrowia. Poza tym zmniejszające się dochody po przejściu na emeryturę, powodują często pogorszenie warunków bytowych. Głównym celem programu w tej sferze jest rozwój aktywności własnej seniorów oraz ich rodzin.

Problemy rodzin wielodzietnych dotyczą wielu sfer życia. Najbardziej zagrożone są rodziny najuboższe, o niskim poziomie wykształcenia, pochodzące ze środowisk wiejskich, w których żyją osoby niepełnosprawne. W tej sferze również pomoc powinna być zróżnicowana. Głównym jednak celem jest poprawa jakości życia rodzin poprzez wyzwalanie w jej członkach aktywności, tak aby wspierani działaniami ułatwiającymi im życie, mogli doprowadzić poziom życia do satysfakcjonującego.

Co najważniejsze i najbardziej podkreślane przez pracowników Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej, to fakt, że problemy ludzi niepełnosprawnych, starszych i rodzin wielodzietnych po części zajął się ze sobą. Na przykład: osoba niepełnosprawna może być jednocześnie w podeszłym wieku i jes-

cze żyć w rodzinie wielodzietnej. W taki sam sposób według założeń programu mają zająć się ze sobą działania na rzecz potrzebujących w sferze: „powiat-gmina-województwo” oraz „zawodowa służba socjalna-rodzina-wolontariat” Tylko zintegrowane działanie ma szansę powodzenia.

Program stanowi instrukcję, formę podpowiedzi, jak aktywizować potrzebujących, aby mogli poczuć się pełnoprawnymi członkami społeczeństwa i poczuć się dumni ze swojej przydatności. Odpowiednio poprowadzony człowiek może niejednokrotnie wykazać duży potencjał intelektualny. Najważniejsze, że każda gmina, analizując sytuację na swoim terenie, pisze sama projekt pomocy na podstawie „ściąg” „Razem-Więcej-Łatwiej”. Jest to najlepszy sposób na określenie rozmiaru pomocy, jakiej trzeba będzie udzielić, a jednocześnie mobilizuje lokalne służby socjalne do samodzielnego opracowywania form wsparcia.

Koordinatorem programu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. Forma pomocy, jaką proponuje, jest nowatorska w stosunku do tradycyjnych, gdzie stojącym w kolejkach ludziom po prostu wypłaca się pieniądze albo wydaje odzież itp. Oczywiście, takie formy pomocy są również potrzebne, ale „Razem-Więcej-Łatwiej” wprowadza dynamikę do sfery pomocy społecznej. Mobilizuje umysły wszystkich zaangażowanych w pomaganie, tworzy sieć zależności, dzięki której rosną nadzieje potrzebujących na lepsze życie. Fakt, że program realizowany jest „od dołu go góry”, czyli od poziomu gminy do województwa, pozwala mieć nadzieję, że przyniesie jak najlepsze efekty, na które będą czekać w najbliższych latach wszyscy Wielkopolanie.

MAGDALENA ROZUMEK



Absolutorium, szpitale i budżet

Kwietniowe, VII obrady Sejmiku Województwa Wielkopolskiego przebiegały wyjątkowo sprawnie. Porządek obrad poszerzono o dodatkowe punkty, związane z powołaniem komisji skrutacyjnej i zgłoszeniem kandydatów na członków Rady Społecznej Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Szczegóły wykonania budżetu województwa za poprzedni rok (które otrzymało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej) przedstawił marszałek Stefan Mikołajczak, omawiając dochody i wydatki. Podczas głosowania w sprawie udzielenia absolutorium zarządowi z tytułu wykonania budżetu województwa za ubiegły rok, część radnych Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin wstrzymała się od głosu – co nie wpłynęło jednak na wynik głosowania, który był pozytywny.

Po rezygnacji Leszka Sikorskiego z funkcji członka zarządu województwa, marszałek Stefan Mikołajczak zaproponował kandydaturę radnego Zbigniewa Winczewskiego. Zbigniew Czerwiński pytał o zakres obowiązków, jaki przypadłby Zbigniewowi Winczewskiemu oraz, czy kandydat pogodziłby obowiązki radnego i członka zarządu. Jak poinformował marszałek, zakres obowiązków nowego członka zarządu ustali po jego wyborze zarząd województwa, pewnym jest natomiast, że pokryją się one z obowiązkami byłego członka zarządu – Leszka Sikorskiego. Sam kandydat powiedział, że koleżeńskie stosunki, jakie łączą go z pracownikami wojewódzkich szpitali i kolegami radnymi, pozwolą mu na pogodzenie wszystkich obowiązków.

Zbigniew Winczewski został wybrany nowym członkiem zarządu w głosowaniu tajnym. Nie był to jednak koniec wyborów, ponieważ według porządku obrad kolejnym punktem był wybór członka Rady Społecznej WOW Narodowego Funduszu Zdrowia. Wicemar-

szalek Kazimierz Kościelny przedstawił zasady wyboru 14 osób zasiadających w radzie. Jako kandydata zaproponował Zbigniewa Winczewskiego. Drugiego kandydata, Marka Szyszke, zaproponował Sławomir Poszwa (POPiS). W głosowaniu jawnym, różnicą dwóch głosów, wygrał Zbigniew Winczewski.

Radni dyskutowali na temat diagnozy problemów społecznych w regionie, uwzględniającej osoby niepełnosprawne. Diagnoza ta, zawierająca analizy wykonane przez pracowników Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej, stanowi podstawę aplikacji do pozyskiwania funduszy unijnych. Zenon Kułaga wypowiedział się o stanie opieki geriatrycznej w kraju, a w szczególności w regionie. Przytaczał dane, z których wynikało, że w Wielkopolsce istnieją tylko cztery miejsca, gdzie ludzie starsi mają zapewnioną kompleksową opiekę medyczną. Z prośbą o rozwijanie tej dziedziny służby zdrowia radny zwrócił się do obecnego na sesji ministra zdrowia – Leszka Sikorskiego. Minister zapewnił, że geriatryka, choć jest to młoda specjalizacja, rozwija się bardzo dynamicznie we wszystkich regionach oraz, że idea opieki nad starszymi ludźmi jest bardzo ważna dla służby zdrowia. Ze stwierdzeniem tym nie zgodziła się wiceprzewodnicząca Elżbieta Barys. Jej zdaniem, do wielkopolskich szpitali nie przyjmuje się, bądź przyjmuje się niechętnie osoby starsze. Minister mówił także o ratownictwie medycznym, które również jest w fazie dynamicznego rozwoju. Po wyjaśnieniach ministra, tłumaczących wątpliwości radnych, przyjęto informację o stanie realizacji inwestycji służby zdrowia, nadzorowanych przez Departament Infrastruktury Technicznej i Inwestycji.

W związku z prośbą radnych o przedstawienie informacji na temat stanu przygotowania regionu na ewentualny atak terrorystyczny, Dariusz Dymek p.o. dyrek-

tora Wydziału Zarządzania Kryzysowego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Marian Raczkowiak z wielkopolskiej policji zaprezentowali plany oraz stan ich przygotowania. Na wypadek ataku Wielkopolska ma przygotowany wojewódzki plan zwalczania bioterroryzmu. Dariusz Dymek przedstawił również zasady strategicznej gry obronnej „Kierownictwo 2002”, „Plan operacyjny funkcjonowania województwa w czasie ewentualnego zagrożenia bezpieczeństwa państwa”. Poza tym poinformowano o przygotowaniu regionalnych lekarzy oraz poznańskiego lotniska do rozpoznawania objawów SARS. Dla Wielkopolan uruchomiono bezpłatną infolinię (0-800 880 004), na którą mogą dzwonić w sytuacji zagrożenia i otrzymać praktyczne informacje. Pomysły te pochwalili Zenon Kułaga, który powiedział, że niestety pomimo dobrych rozwiązań, niewystarczający jest system informacji dla społeczeństwa, zwłaszcza na temat ewentualnego ataku biologicznego, jego skutków itd. Taką samą obawę wyraził Hubert Książkiewicz, twierdząc, że na szczeblu powiatowym nawet władze lokalne nie dysponują odpowiednimi informacjami. Wiceprzewodnicząca sejmiku, Elżbieta Barys przedstawiła natomiast tragiczną sytuację w wielkopolskich szpitalach, które na wypadek jakiegokolwiek masowego ataku nie mają odpowiedniego zapasu lekarstw i miejsc. Na pytania i wątpliwości radnych odpowiadał Dariusz Dymek.

Posiedzenie VII sesji sejmiku zakończono sprawozdaniem Komisji Uchwał i Wniosków oraz przegłosowaniem złożonych wniosków.

IX sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego odbyła się 26 maja. Posiedzenie rozpoczęło wniesieniem zmian do projektu porządku obrad. Jednomyslnie



przyjęli radni protokół z VII sesji sejmiku. W dalszej kolejności przyjęto sprawozdanie z bieżącej działalności zarządu województwa. Marszałek Stefan Mikołajczak odpowiadał na pytania Zbigniewa Czerwińskiego, dotyczące składu komisji przetargowej oraz szczegółów ogłoszonego przetargu na zakup budynku, w którym mieścić się będzie urząd marszałkowski. Wiceprzewodnicząca Elżbieta Barys pytała o obrady okrągłego stołu zwołane w Warszawie z inicjatywy ministra Leszka Sikorskiego, dotyczące problemów w służbie zdrowia. Marszałek podał skład komisji przetargowej, w której znaleźli się: Jerzy Gładysiak – przewodniczący, Bogusław Jenek, Mirosław Maniecki, Marcin Kozubowicz. Poinformował również na prośbę radnego Sławomira Poszwy o kryteriach, jakimi kierować się będzie komisja przy wyborze konkretnego obiektu. Marszałek odpowiedział, że uczestniczył w obradach okrągłego stołu jako reprezentant konwentu marszałków, obrady będą trwały nadal, a minister Sikorski powołał specjalne komisje do zbadania rozmiaru problemów służby zdrowia. Przedstawił również strukturę departamentów urzędu po dokonanej niedawno reorganizacji. Celem przeprowadzonej reorganizacji jest, zdaniem zarządu, poprawa efektywności funkcjonowania urzędu marszałkowskiego.

Sporo wątpliwości wzbudziła u radnych forma stylistyczna informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa. Radny Przemysław Piasta zgłosił wiele poprawek, Elżbieta Barys proponowała zmianę części tekstu ze względu na wieloznaczność obecnej wersji. Ostatecznie radni przegłosowali odesłanie projektu do komisji budżetowej.

Kolejnym punktem obrad było przyjęcie informacji o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ubiegłym roku. Na pytania radnych odpowiadał prezes, Przemysław Gonera. Zbigniew Czerwiński zarzucił funduszowi pasywność. Jego zdaniem instytucja ta powinna dążyć do maksymalnego wykorzystania

środków, jakimi dysponuje na ochronę środowiska. Tymczasem zostają niewykorzystane pieniądze, które można by przeznaczyć na inne inwestycje. Prezes bronił się tłumacząc, że w związku z trudnościami finansowymi, wiele samorządów rezygnuje z przyznanych pożyczek tuż przed końcem roku, gdy nie ma już możliwości powtórzonego przyznania pieniędzy.

Dyskusję wśród radnych wzbudziła informacja o stanie sanitarnym i sytuacji epidemiologicznej województwa w 2002 roku. Okazało się, że 45 szpitali w Wielkopolsce nie spełnia wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej. Trudną sytuację szpitali tłumaczył minister Sikorski, twierdząc, że za stan higieny w szpitalu odpowiada jego dyrekcja. Sanepid pełni jedynie rolę nadzorującą. W głosowaniu, większość radnych opowiedziała się za przyjęciem informacji.

Gorącą dyskusję wywołał punkt dotyczący zmiany uchwały nr III/ 18/ 2002 SWW z dnia 16 grudnia 2002 roku w sprawie budżetu województwa wielkopolskiego na rok 2003. Zdaniem radnego Czerwińskiego wydatki na kulturę są zbyt wysokie. Chciał również wprowadzić poprawkę o niewprowadzaniu kwoty 256 901 złotych do paragrafu 3 uchwały, dotyczącego głównie wynagrodzeń w urzędzie marszałkowskim, które o te kwotę mogłyby wzrosnąć. W głosowaniu radni opowiedzieli się za nieprzyjęciem poprawek radnego Czerwińskiego, natomiast uchwałę przyjęto.

Kolejny punkt, dotyczący sprawozdania z realizacji inwestycji melioracyjnych i gospodarki wodnej, robót konserwacyjno-eksploatacyjnych i usuwania szkód powodziowych na urządzeniach melioracji podstawowych na terenie regionu w ubiegłym roku, referował wicemarszałek Józef Racki. Radni przyjęli również informację o planie zadań na bieżący rok w zakresie inwestycji melioracyjnych oraz konserwacji i eksploatacji urządzeń melioracji podstawowych.

Następną sprawą, o której dyskutowali radni, było powołanie do Rady Progra-

movej magazynu samorządowego „Monitor Wielkopolski” nowego członka. Wice-marszałek Kazimierz Kościelny przedstawił kandydaturę Adama Podsiadły, dziennikarza, mieszkającego w Lesznie. Radni przyjęli uchwałę.

Ostatnią częścią majowego posiedzenia sejmiku były interpelacje i zapytania radnych oraz wolne głosy i wnioski. Zbigniew Czerwiński pytał, czy dyrektor Maniecki wynajmuje pomieszczenia na kancelarię radcowską od regionalnego zarządu melioracji i czy świadczy usługi prawne na rzecz jakichkolwiek jednostek podległych samorządowi województwa wielkopolskiego. Z kolei radny Marciniak poruszył sprawę stanowiska sejmiku w sprawie protestów rolników w lutym tego roku, które deklarowało, że sejmik jest stanowczo przeciwny karaniu rolników. Z informacji, przedstawionych przez radnego wynika, że protestujący są wciąż karani, ponieważ ani policja, ani prokuratura nie bierze pod uwagę stanowiska sejmiku. Paweł Arndt tłumaczył, że niestety sejmik nie może wymusić respektowania przez policję i prokuraturę stanowiska sejmiku w tej sprawie. Na pytania radnego Czerwińskiego odpowiedział dyrektor Maniecki, informując, że wynajmuje pomieszczenia od zarządu melioracji, zgodnie z umową zawartą w 1991 roku, kiedy jeszcze nie istniał urząd marszałkowski. Ponadto nie świadczy i nie świadczył usług prawnych jednostkom podległym. Dyrektor wyraził gotowość i szczerą chęć złożenia stosownych oświadczeń pisemnych, również dotyczących jego stanu majątkowego, jeśli sejmik wyda takie polecenie. Lech Dymarski mówił o wyjaśnieniu sprawy konfliktu w teatrze kaliskim, który był omawiany już na poprzednim posiedzeniu sesji. Rozmawiał zarówno z dyrektorem teatru, jak i aktorami. Dyskusję w tej sprawie podjął marszałek Stefan Mikołajczak, wyjaśniając kulisy konfliktu. Posiedzenie IX sesji sejmiku zamknięto, wyczerpując wszystkie tematy, zaplanowane w porządku obrad.

MAGDALENA ROZUMEK



Obradowały komisje...

Komisja Gospodarki, Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej spotkała się 3 kwietnia. Radni dyskutowali o możliwościach zmniejszenia opłat za przejazd płatnym odcinkiem autostrady A2. Sytuację spółki Autostrada Wielkopolska SA, odpowiedzialnej za budowę, przedstawił Andrzej Lewandowicz. Przybliżył radnym projekt rabatów i obniżek dla kierowców, korzystających z płatnego odcinka oraz obciążenia inwestora. Planowo, zyski z eksploatacji autostrady spółka zacznie odnotowywać około 2020 roku. Radni krytykowali nie tylko wysokość opłaty (10 złotych), ale także sam pomysł jej pobierania za korzystanie tylko z części autostrady.

Drugą, ważną sprawą omawianą przez wielkopolskich radnych były plany aktywizacji gospodarczej i turystycznej terenów Doliny Warty. Program realizowany jest w ramach planu zagospodarowania przestrzennego regionu. Przedstawiciele Wielkopolskiego Biura Planowania Przestrzennego omówili walory środowiska przyrodniczego oraz geograficznego. Przybliżyli możliwości wykorzystania żeglowności Warty i stworzenia trasy turystycznej. Radny Józef Fiksa poruszył problem trudności w użytkowaniu sprzętu motorowego na regionalnych jeziorach, co wpływa na zmniejszenie ich atrakcyjności dla turystów zagranicznych. Omawiając problem sfinanso-

wania planu, przewodniczącą Jarosław Grobelny wspomniał o pomocy z funduszu SAPARD, z którego można dofinansować przedsięwzięcie.

Majowe posiedzenie komisji (12 maja) zdominowała informacja o stanie inwestycji zbiornika Wielowieś Klasztorna, budowanego w ramach programu Odra 2006. O szczegółach programu i realizowaniu inwestycji mówiła Zofia Tymczuk z Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Środki na budowę zbiornika pochodzą z różnych źródeł, część z zarządu melioracji, część z biura do spraw usuwania skutków powodzi, o dofinansowanie zwrócono się także do ministra ochrony środowiska. Przedstawiciele Wielkopolskiego Biura Planowania Przestrzennego zaprezentowali sposób zagospodarowania terenu wokół zbiornika, gdzie powstaje baza turystyczna. Radny Jan Adamczak pytał o wykup gruntów pod budowę zbiornika, czy przewidziane są grunty zastępcze, sugerował również, aby inwestor rozpoczął proces wykupu ziem od działek o największej powierzchni. Zofia Tymczuk tłumaczyła, że dotychczas wykupiono 142 hektary ziemi pod budowę zbiornika. Zarząd działa tak, aby nie pokrzywdzić żadnego z rolników. Natomiast wykup działek rozpoczął się od tych, na których budowana będzie zaporą czołowa zbiornika. Problemy z wykupem dotyczą także

nieposiadania przez część rolników aktów własności ziemi. Następnie mówiono o budowie zbiornika retencyjnego Jeżewo. Dyrektor Tymczuk opisała inwestycję, której odbiór planowo odbędzie się w sierpniu tego roku. Koszt przedsięwzięcia szacowany jest na 12 mln zł, z czego 4 mln zł pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Ostatnim punktem była dyskusja nad oceną inwestycji na regionalnych drogach. Pytania radnych dotyczyły między innymi: na ile wykaz inwestycji jest zgodny z planem opracowanym przez sejmik w ubiegłym roku (Sławomir Poszwa). W odpowiedzi, Marian Moszczak z Wojewódzkiego Zarządu Dróg Wojewódzkich poinformował, że zgodność obecnych inwestycji z planem wieloletnim nie jest dobra. Jednocześnie podkreślił, że plan jest prawidłowy i stanowi podstawę do przygotowania prac pod inwestycję. Problem dotyczy środków, które nie są dostarczane na czas, co wywołuje opóźnienia.

(MR)

Komisja Sportu i Turystyki obradowała 7 kwietnia na posiedzeniu wyjazdowym w Racocie w Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków. Wicedyrektor Departamentu Finansów, Renata Sujak przedstawiła komisji ogólne wykonanie budżetu województwa wielkopolskiego w 2002 r., a dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki, Tomasz Wiktor – omówił wykonanie budżetu turystyki oraz sportu. Komisja pozytywnie zaopiniowała i jednogłośnie przyjęła wykonanie ubiegłorocznego budżetu. W dyskusji podkreślono konieczność kontynuowania porozumień współpracy w kulturze fizycznej z powiatami i gminami. Szansą dalszego rozwoju jest modernizacja samorządowej oraz klubowej bazy sportowej, a jeszcze ważniejsza jest rzetelna i innowacyjna praca nauczycieli oraz trenerów. Harmonijne zestrojenie tych elementów pozwoli na utrzymanie prestiżowych wyników, jakie województwo wielkopolskie osiągnęło w 2002 r. Spośród różno-



FOT. MAGDALENA ROZUMIEK



FOT. ARCHIWUM

rodnych imprez turystycznych, za jedną z najbardziej atrakcyjnych uznać należy organizację rajdu z okazji otwarcia Transwielkopolskiej Trasy Rowerowej Poznań-Okonek. Bardzo udana była też XII Wielkopolska Giełda Turystyczna i Agroturystyczna Lato 2002, skutecznie promująca spędzanie wakacji w coraz bardziej atrakcyjnych gospodarstwach agroturystycznych regionu. Konsekwentnie promowano też Wielkopolskę na międzynarodowych targach turystycznych w kilku krajach oraz poprzez materiały informacyjne dostarczane polskim placówkom dyplomatyczno-konsularnym.

Omówiono też najistotniejsze problemy funkcjonowania sportu w środowisku wiejskim oraz sportu szkolnego w regionie. Dobrym przykładem czynnego uprawiania sportu i turystyki oraz promocji kultury fizycznej jest Gimnazjum im Polskich Olimpijczyków. Członkowie komisji zwiedzili szkołę, zapoznali się z realizowanymi tutaj ideami olimpizmu. Podkreślano nie tylko pedagogiczne, ale także menedżerskie talenty współautora sukcesów gimnazjum – radnego sejmiku i przewodniczącego Komisji Kultury i Sportu – Wojciecha Ziemiaka.

„Programem bazy obiektów sportowych województwa realizowanych ze środków pochodzących z dopłat do gier liczbowych na lata 2004-2006” zajmowała się komisja 5 maja. Przewodniczący Wojciech Ziemiak podkreślił, że opracowany przez departament kultury fizycznej projekt, jako dokument sesyjny wymaga opinii komisji. W trakcie gorącej dyskusji radni przychylił się do stanowiska przewodniczącego oraz wicemarszał-

ka Kazimierza Kościelnego, którzy zaproponowali, by departament opracował ostateczną wersję dokumentu, zawierającą najbardziej aktualne dane z gmin i powiatów, dotyczące rozwoju bazy sportowej. Uczestniczący w posiedzeniu poseł Tadeusz Tomaszewski przyznał, że prace nad dokumentami, jakimi są programy, często budzą emocje, ale równocześnie poinformował, że sejmowa Komisja Kultury Fizycznej jest zainteresowana stosowanymi przez samorząd województwa wielkopolskiego kryteriami, określającymi standardowe koszty obiektów sportowych dofinansowanych z dopłat do gier liczbowych i planuje wdrożenie ich w przyszłym roku do kwalifikowania sportowych inwestycji strategicznych w kraju.

Następnie komisja powróciła do sprawy udzielenia dotacji Chodzieży na inwestycję budowy bazy szkoleniowo-ratunkowej Powiatowego WOPR. Dyr. Tomasz Wiktor – z upoważnienia zarządu województwa, zapoznał zebranych z treścią uzasadnienia do projektu uchwały sejmiku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia przez Województwo Wielkopolskie z Miastem Chodzież. Treści przedstawione w dokumencie wyrażały stanowisko zarządu. Jednak przewodniczący komisji oświadczył, że według informacji prasowych, chodzieska inwestycja nie posiada obecnie pozwolenia na budowę. W tej sytuacji zaproponował, by komisja zwróciła się do starosty chodzieskiego o informacje dotyczące wsparcia finansowego inwestycji ze strony powiatu oraz spełnienia wymogów formalnych i budowlanych.

(OK)

* * *

Dalszy ciąg prac nad regulaminem i zmianami w statucie województwa były przedmiotem obrad Komisji Statutowej (7 kwietnia i 12 maja). Dyrektor Mirosław Maniecki przedstawił pismo dotyczące wątpliwości, czy regulamin jest aktem prawa miejscowego. Wojewoda wyjaśnił, że regulamin zajmuje się kwestiami szczegółowymi, niedotyczącymi problematyki ustrojowej, tak więc nie stanowi on przepisu prawa miejscowego. Radni dyskutowali nad poprawkami do tworzonego regulaminu. Postanowili zrezygnować z komisji uchwał i wniosków argumentując, że jest ona niepotrzebna, natomiast obowiązkami likwidowanej komisji obarczono sekretarzy obrad. Gorącą dyskusję wzbudził pomysł usunięcia z programu wolnych głosów, które, zdaniem dyrektora Manieckiego, nie są wnioskami, trudno też je zakwalifikować do jakiegokolwiek kategorii. Z pomysłem tym nie zgodziła się radna Elżbieta Barys, twierdząc, że wolne głosy są potrzebne. Paweł Arndt powiedział, że trzeba tak ustalić treść paragrafu, aby wolne głosy i wnioski nie zdominowały obrad sejmiku, zasugerował, aby wniosek mógł dotyczyć tylko spraw związanych z sejmikiem. Ostatecznie radni zdecydowali zając się czytaniem i analizą regulaminu, a sporny punkt pozostawili do późniejszej dyskusji. Wątpliwości dotyczyły między innymi: pytania, kto otwiera nową sesję sejmiku, a kto ją zwołuje, czy jest to ta sama osoba. Generalnie, do wersji kwietniowej regulaminu wprowadzono kilka drobnych poprawek.

Na majowym posiedzeniu komisji kontynuowano analizowanie dokonanych wcześniej poprawek w regulaminie i proponowano nowe. Radni zdecydowali też, że poprawiony statut i regulamin przedstawią na sesji sejmiku w maju, natomiast dyskusja z udziałem radnych innych komisji przeprowadzona zostanie w późniejszym terminie. Radni wyznaczili termin splanowania uwag od komisji branżowych do dnia 6 czerwca.

(OK)

* * *

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (8 kwietnia) zdominowała dyskusja dotycząca działań w zakresie restrukturyzacji rolnictwa w Wielkopol-



sce, prowadzonych przez Oddział Terenowy Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zgodności tych działań ze strategią rozwoju województwa.

Na pytania i wątpliwości radnych odpowiadał Antoni Mandziak, dyrektor oddziału regionalnego AWRSP. Omówił działania, jakie Agencja podejmuje, pomagając byłym pracownikom PGR. Gminy, zagospodarowujące tereny po byłych PGR, otrzymują subwencje: środki na wyposażenie szkół, zakup odzieży, pomoc na rzecz bezrobotnych byłych pracowników PGR. Firmy, zatrudniające tych pracowników (poza rolnictwem) są również wspomagane finansowo. Dyrektor przedstawił również pomysł przekazywania ziemi (o powierzchni 2 hektarów) pod zalesienie bezrobotnym, którzy przepracowali co najmniej 5 lat w PGR. Następnie przybliżył dane dotyczące wpływów ze sprzedaży gruntów i dzierżawy za ubiegły rok. Wynosiły one 134 000 000 zł.

Radni skrytykowali założenia pomysłu przekazywania ziemi bezrobotnym. Benedykt Wawrzyniak stwierdził, że powierzchnia 2 ha ziemi to stanowczo za mało. Zdaniem Elżbiety Barys, ziemi nie powinno się oddawać pod zalesienie, ponieważ hodowla lasu nie przyniesie plonów, dzięki którym bezrobotni mogliby mieć środki do życia. Tomasz Plewa z AWRSP powiedział, że każdy bezrobotny (35 tys. bezrobotnych będzie mogło skorzystać z programu) otrzyma 160 zł miesięcznie na hektar za pielęgnację zasadzonego lasu.

Skarbnik województwa przedstawił analizę wykonania budżetu województwa za ubiegły rok. Omówił wydatki na rolnictwo, których kwota była najwyższa od 1989 r. i wyniosła ponad 40 mln zł. Największą wśród nich część stanowiły wydatki na meliorację (ponad 12,5 mln zł) oraz usuwanie skutków powodzi (6,5 mln zł). Radni pozytywnie zaopiniowali wykonanie budżetu województwa za rok 2002, wskazali również konieczność zwiększenia środków na meliorację.

Ostatnią omawianą sprawą był wykaz zadań ujętych do sfinansowania w ramach planu FOGR w 2003 roku. Obejmują one: budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych, zagospodarowanie gruntów pogórnich, zadrzewienie i zalesienie oraz budowę i renowację

zbiorników wodnych małej retencji. Radni zaopiniowali plan pozytywnie, z pewnymi zastrzeżeniami, dotyczącymi przyznawania środków na budowę dróg dla osób prywatnych.

(MR)

* * *

14 kwietnia obradowała Komisja Budżetowa. Omawiano między innymi sytuację w placówkach służby zdrowia, podległych urzędowi marszałkowskiemu. Alicja Stefaniak z Departamentu Zdrowia mówiła o monitoringu stanu finansowego szpitali, prowadzonego przez departament, z którego wynika, że ich trudna sytuacja jest wynikiem wysokich nakładów na remonty, rozbudowę szpitali i wypłatę wynagrodzeń dla personelu. Ogólnie, wielkopolskie placówki służby zdrowia można ocenić pozytywnie. Najtrudniejszą sytuacją charakteryzują się: szpital leszczyński, obwód leczenia kolejowego w Poznaniu, szpital w Kowanówku, (który zakupił bardzo drogi sprzęt rehabilitacyjny w czasach, kiedy jego wynik finansowy był dodatni, obecnie jednak popada w dług, ponieważ spona raty za zakupiony sprzęt). Zbigniew Czerwiński pytał, jaka jest kontrola urzędu nad wydatkami szpitala, natomiast Paweł Arndt – dlaczego wyniki finansowe wielkopolskich placówek różnią się od siebie. W odpowiedzi Alicja Stefaniak poinformowała, że szpitale zawierały różne kontrakty z kasą chorych, wiele z nich wykazuje wynik ujemny w działalności statutowej, natomiast w pozastatutowej osiągają zyski.

Teresa Pluta z Departamentu Kultury omawiała sytuację 20 jednostek kultury w województwie, z czego 9 jest podległych i finansowanych przez urząd. Z analizy wynikało, że w kosztach i wydatkach tych jednostek duży udział stanowią koszty wynagrodzeń, ponieważ „czynnik ludzki” jest najistotniejszym w działaniach instytucji zajmujących się kulturą. Ostatecznie, po długiej dyskusji, radni pozytywnie zaopiniowali przedstawioną informację i zakończyli posiedzenie komisji.

(MR)

* * *

Głównym przedmiotem obrad kwietniowych (14 i 24) oraz majowego (19)

posiedzeń Komisji Rewizyjnej była analiza rozliczenia inwestycji „Ostateczna przebudowa i modernizacja Teatru Nowego w Poznaniu”. Pracę zespołu kontrolującego przedstawił Zbigniew Czerwiński. Z analizy wynika, że jednym z podstawowych uchybień było powołanie rady budowy przez wszystkie strony uczestniczące w inwestycji i niewyposażenie jej w określone kompetencje. Powodowało to różne rozumienie uprawnień rady i przyczyniało się do powstawania sporów. Zdaniem zespołu kontrolnego, w trakcie realizacji inwestycji nastąpiło przekroczenie przez inwestora zastępczego 20 proc. limitu kwoty zamówienia publicznego o sumę 204 929 zł. Wątpliwą wydaje się także kwestia gwarancji, które najpierw zostały cofnięte, a później przywrócone. Te i inne spostrzeżenia odnotowane przez komisję były podstawą do oczekiwania, że Komisja Rewizyjna wystąpi do rzeczownika finansów publicznych oraz prezesa zamówień publicznych o wyjaśnienie i rozstrzygnięcie problemu. Dyskusja nad problemem remontu teatru trwała, wypowiedzieli się w tej sprawie dyrektorzy teatru, byli – Eugeniusz Korin i obecny – Janusz Wiśniewski, oraz przewodniczący rady budowy – Jerzy Gładysiak. Sporu nie udało się jednak rozstrzygnąć. Każda ze stron przedstawia swój punkt widzenia, z których ostatecznie wynika, że wszyscy mają częściowo rację.

(MR)

* * *

Ocena kształcenia średniego personelu medycznego w Wielkopolsce – na przykładzie Medycznego Studium Zawodowego im. H. Chrzanowskiej w Ostrowie Wielkopolskim – była 14 kwietnia tematem posiedzenia Komisji Edukacji. Odbędzie się ono w ostrowskim Medycznym Studium Zawodowym.

Witając Komisję – uczestniczącą w jej posiedzeniu prezydent miasta, Jerzy Świątek – nawiązał do znakomitych tradycji szkoły, kształcącej od 37-let kadry medyczne dla południowej Wielkopolski. Studium ma świetnych pedagogów, współpracuje z zagranicznymi kolegami, jest otwarte na potrzeby środowiska.

Omawiając obecną sytuację studium, jego dyrektor Krystyna Pisula zwróciła uwagę na współpracę szkoły z różnymi środowiskami. Odpowiadając na pytanie



przewodniczącego komisji Zbigniewa Winczewskiego – dyrektor poinformowała, że studium utrzymuje stałe kontakty z Urzędem Pracy w Ostrowie, z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie oraz licznymi placówkami, w których słuchacze odbywają praktyki. Dzięki temu absolwenci znajdują zatrudnienie, a nabór do studium jest bardzo staranny. Jarosław Wujkowski nawiązał do wystąpienia prezydenta, dotyczącego uruchomienia w ostrowskim studium kształcenia pielęgniarów na poziomie licencjackim. Przyspieszenie procesu kształcenia personelu medycznego według standardów UE uznano za niezbędne, a Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz zaproponował, by komisja zwróciła się do rektora Akademii Medycznej o rozważenie utworzenia w Ostrowie oddziału zamiejscowego. Przedstawiciel ostrowskiego urzędu miasta wyjaśnił, że urząd posiada już pismo rektora AM, potwierdzające zainteresowanie uczelni utworzeniem takiego oddziału. W tej sytuacji pilnego rozwiązania wymaga także uregulowanie problemu własności siedziby Studium Medycznego, a to wiąże się z wypracowaniem stanowisk i podjęciem stosownych decyzji przez samorządy: województwa, powiatu, miasta, a także MENiS.

Na szczegółowe pytania radnych, dotyczące m.in. tematów szkoleń doskonalących nauczycieli oraz autorów opracowujących podstawy programowe doradztwa metodycznego, odpowiadała zajmująca się tymi problemami Maria Tomaszewska. Wcześniej radni otrzymali pisemną informację o prowadzeniu doradztwa metodycznego w medycznych studiach zawodowych podległych samorządowi wojewódzkiemu.

Ostatecznie komisja przyjęła wnioski zobowiązujące Departament Edukacji i Nauki do podjęcia rozmów z Akademią Medyczną przy współudziale Włodzimierza Jędrzejaka – starosty ostrowskiego, w sprawie powołania w Medycznym Studium Zawodowym w Ostrowie Wlkp. wydziału zamiejscowego tej uczelni.

W działającym od pół wieku Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu odbyło się **19 maja** posiedzenie **Komisji Edukacji**. Miejsce wybrano zgodnie z tematem spotkania. Przedstawiając zebrany materiał działalność ODN-u – jego dyrektor Aleksandra Gołębowska powiedziała, że przez wiele lat ośrodek funkcjonował

jako Wojewódzki Ośrodek Metodyczny. Ostatnia zmiana (w marcu 2001 r.) wiązała się z reformą terytorialną kraju. Zadaniem ośrodka jest doskonalenie zawodowe nauczycieli, ze szczególnym uwzględnieniem doradców metodycznych, kadry kierowniczej, nadzoru pedagogicznego oraz pracowników jednostek samorządu terytorialnego. ODN współpracuje z lokalnymi ośrodkami doradztwa metodycznego, powoływany przez samorządy i koordynuje pracę doradców metodycznych w terenie.

Jednym z ostatnich zadań, realizowanych przez poznańską placówkę, jest współpraca z nauczycielami przedmiotów zawodowych w wielkopolskich liceach profilowanych. Przygotowano wspólny program szkoleń z obudową metodyczną i przeprowadzono cykl warsztatów. Stworzono przykładowe plany dydaktyczne i scenariusze zajęć dla poszczególnych profili.

Przedstawiciel Kuratorium – dyr. Roman Henicz powiedział, że istnieje ścisła współpraca pomiędzy ODN-em a reprezentowaną przez niego instytucją. Badania wykazują, że pedagodzy dobrze radzą sobie z odczytywaniem wyników i oceną testów, ale teraz – obok wychowania – najważniejszą sprawą jest aktywizacja nauczania, by osiągać lepsze wyniki. Rola nauczycieli doradców w tym procesie musi być znacznie większa.

Uczestniczący w posiedzeniu wicestarosta pow. wągrowieckiego mówił, że samorządom bardzo zależy na osiągnięciu coraz wyższego poziomu pracy szkół, ale wymaga to także zmiany przyzwyczajeń, a kłopotów szkołom nie brakuje. Dlatego bywa, że kiedy wójt czy burmistrz ma rozstrzygnąć, czy fundusze ze skromnego budżetu przeznaczyć na wymianę starych okien w szkole, czy na zatrudnienie nauczyciela doradcy metodycznego – wybiera okna. Stale problemem są małe szkoły – dokłada się do nich z budżetu. Ich likwidacja jest bolesna, a dowóz uczniów kosztowny. Komputerów w pracowniach przybywa i to pozytywne zjawisko, ale praktycznie wszędzie brakuje pieniędzy na zakup nowych wydawnictw do bibliotek. Mimo tych trudności, samorządowcy współpracując ze szkołami dążą, by oferta edukacyjna była jak najbliższej ucznia.

Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz pytał przedstawicieli ODN-u, czy w sferze zain-

teresowań instytucji leży także troska o doskonalenie poziomu nauczania religii i etyki w szkołach. Odpowiedź była twierdząca. Są doradcy metodyczni, odbywają się konsultacje z prowadzącymi zajęcia z religii rzymskokatolickiej, organizuje formy wsparcia i przygotowuje materiały pomocnicze. Również Wydział Teologiczny UAM organizuje sympozja dla katechetów, np. niedawno wspólnie zastanawiano się nad tym, jak mówić o sprawach trudnych na lekcjach religii.

(OK)

* * *

Posiedzenie **Komisji Strategii, Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej** odbyło się **22 kwietnia**. Radni dyskutowali nad projektem komponentu wojewódzkiego w Zintegrowanym Programie Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Nieprzerwanie trwają prace nad jego ostatecznym kształtem. Dyrektor departamentu strategii, Wojciech Jankowiak, zachęcił radnych do współpracy nad formą komponentu. Twórcy wielkopolskiej części mogą szeregować wytyczone działania według ważności (według gmin), zawęzić lub rozszerzyć obszar interwencji. O procentowym podziale środków decyduje do 2006 roku Ministerstwo Gospodarki. Radni mogą brać udział w panelach ekspertów, wybierając np. priorytetowe, ich zdaniem, projekty.

Kolejną sprawą była realizacja trasy A2 oraz drogi wojewódzkiej – główny element rozwoju infrastruktury Wielkopolski. Dyrektor regionalnego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Kazimierz Bałęczny, przedstawił zakres wykonanych robót, sposoby finansowania (inwestycja dofinansowana jest przez urząd marszałkowski) oraz plany budowy kolejnych odcinków: Konin-Łódź i Nowy Tomyśl-Łódź.

Długość, gęstość sieci dróg wojewódzkich oraz inwestycje przedstawił dyrektor departamentu infrastruktury technicznej, Roman Kobański, wraz z przedstawicielem Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Z analizy wynika, że pod względem gęstości sieci i jej długości (2666 km długości) zajmujemy drugie miejsce w kraju, po województwie stołecznym. Natężenie ruchu samochodowego na regionalnych drogach podwoiło się w ostatnich latach, co powoduje



FOT. MAGDALENA ROZUMEK

szybką degradację nawierzchni. Najbardziej brakuje w województwie dróg ekspresowych i autostrad, w związku z czym tranzyt przenosi się na drogi wojewódzkie, niewytrzymujące natężenia. Rośnie udział transportu samochodowego w ogólnym transporcie, który wraz ze złym stanem dróg stanowi jeden z powodów wysokiej liczby wypadków. Dyskusja radnych dotyczyła wydatków na inwestycje drogowe, problemu skąd wziąć pieniądze, aby wybudować drogi o standardzie europejskim za środki odpowiadające poziomowi polskiemu.

Natomiast na majowym posiedzeniu (20 maja) radni dyskutowali o roli i znaczeniu ośrodków badań naukowych Wielkopolski oraz Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego dla realizacji programów rozwojowych i gospodarki regionu. Informację przedstawił profesor Jacek Guliński z UAM. Stan i środki na badania naukowe i techniczne nie są w regionie na wysokim poziomie. Według analizy, regionalne kadry, zajmujące się badaniami, charakteryzują się zbyt niskim poziomem wykształcenia. Również liczba inżynierów w Wielkopolsce jest poniżej średniej krajowej. Za to posiadamy wysoki potencjał, jeżeli chodzi o instytuty badawczo-rozwojowe. Niestety, status materialny pracownika naukowego jest niski, więc czas, który powinien przeznaczyć na badania, musi poświęcić na dodatkowe wykłady, zajęcia itp. Zdaniem profesora, należałoby wpłynąć na politykę centralną, aby zwiększyć nakłady na badania.

(MR)

* * *

Planami, związanymi z budową zbiornika wodnego na Prośnie w miejscowości Wielowieś Klasztorna, zajmowali się radni na posiedzeniu **Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (22 kwietnia)**. Starli się zwolennicy budowy dróg ze zwolennikami zbiornika. Pierwsi uważali, że Wielkopolsce, którą na szczęście omijają powodzie, bardziej od zbiornika przydałyby się nowe drogi. Jeśli mają u nas inwestować zagraniczni przedsiębiorcy, to musimy stworzyć im do tego warunki, między innymi nowoczesne linie komunikacyjne – przekonywał Zenon Kułaga. Zwolennicy zapory (inwestorzy oraz przedstawiciele Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych) odpierali zarzuty twierdząc, że Wielkopolska ma najwyższy deficyt wody w kraju i powoli stepowieje, zbiornik więc jest konieczny. O budowie zbiornika wodnego w Wielowsi mówiło się od dawna, ale dopiero w 2002 roku wszedł do realizacji jego projekt. Do tej pory udało się przygotować dokumentację techniczną oraz dokonać częściowego wykupu ziem pod budowę. W sumie pod zabudowę potrzebnych jest 1567 hektarów (użytków, jak i nieużytków rolnych). W 2002 r. wykupiono 93,3 hektarów gruntów rolnych. Problemem dla inwestorów są ci, którzy nie myślą o pozbyciu się ziemi dla pieniędzy. Nie chcą zostać wykupieni za żadne pieniądze i szukać dla siebie nowego miejsca, gdzie w Polsce. Zarówno inwestorzy, jak i zarząd melioracji robi wszystko, by znaleźć optymalne rozwiązanie. Dyrektor Zofia Tymczuk z Wielkopolskiego Zarządu

Melioracji i Urzędzeń Wodnych, która uczestniczy w rozmowach z rolnikami, twierdzi, że zabiegają, aby pozyskać grunty w okolicy. W tej sprawie prowadzone będą rozmowy z Agencją Własności Rynku Rolnego, która posiada na tym obszarze 800 hektarów gruntów, by stały się one ziemią zamienną za oddane pod zbiornik.

(MAJ)

Likwidacja mogilników w Wielkopolsce była 20 maja jednym z głównych tematów posiedzenia **Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej**. Kolejną informację dotyczącą rozwiązywania tego problemu przedstawił wicedyrektor Departamentu Ekologii, Infrastruktury i Mienia – Arkadiusz Blochowiak. Przypomniał, że w regionie jest 27 miejsc, w których składowane są odpady popestycydowe. „Na rozbrajanie” tych bomb ekologicznych przeznaczono ok. 18 mln zł, pozyskanych z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale także powiaty mają 5 procent udziału w tej kwocie.

Proces likwidacji mogilników trwa. W 8 miejscowościach, m.in. w Nadziejowie, Wągowie, Gnieźnie zakończono prace. Wydobyto 1 229 ton środków trujących i opakowań. Te odpady wywozi się do spalarni w Niemczech. Sam mogilnik (beton i skażoną ziemię) transportuje się na składowisko w Zgierzu. Przeprowadzone prace kosztowały 9 mln zł. W trakcie robót okazuje się, że w mogilnikach a także obok nich (w ziemi) znajduje się znacznie więcej toksycznych substancji niż pierwotnie zidentyfikowano. W tej sytuacji Zarząd Województwa Wielkopolskiego zwrócił się do WFOŚiGW o przyznanie dodatkowych środków na realizację omawianego celu i otrzymał wstępne przyrzeczenie, że kwota zostanie przyznana.

Tadeusz Dębicki wyraził zainteresowanie, czy obok środków chemicznych, które nieroztropnie stosowane bywają niebezpieczne, rolnikom proponuje się alternatywne metody ochrony roślin, np. wykorzystanie pożytecznych owadów lub grzybów. Przedstawiciele departamentu ekologii zobowiązali się do przygotowania i przedstawienia stosownej informacji.

Wiceprzewodniczący komisji, Józef Fiksa wskazał, że w ostatnich latach coraz



więcej gmin skutecznie rozwiązuje problem tworzenia wysypisk odpadów. Budując je, stosuje się m.in. nowoczesne geomembrany chroniące ziemię przed skażeniem, więc likwidując mogilniki – warto równocześnie rozważyć, czy nie wykorzystać zbliżonych technologii do tworzenia miejsc, gdzie okresowo przechowywane powinny być toksyczne substancje, zanim nie zostaną wywiezione do spalarni.

Informację o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przedstawił wiceprezes Bogusław Brzostowski. Wyjaśnił też niektóre kwestie np. dlaczego w rok 2003 fundusz wkroczył z wysokim saldem. Stan środków wynikał m.in. ze specyficznej sytuacji, jaka powstała w ubiegłym roku. Był to rok wyborów, więc samorządy ostrożnie decydowały o nowych inwestycjach proekologicznych. Do funduszu spłynęła też lawina rezygnacji z pożyczek i dotacji – było ich 290. Pojawił się SAPARD, więc wiele gmin podjęło budowę kanalizacji, oczyszczalni. W ramach tego programu 20 proc. wszystkich projektów, związanych z SAPARD-em w Polsce, pochodzi właśnie z naszego regionu. Fundusz zadziałał elastycznie i wydzielił dla gmin i powiatów 40 mln zł finansowego wsparcia.

(OK)

* * *

Komisja Ochrony Zdrowia, Rodziny i Polityki Społecznej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego obradowała **12 maja** na posiedzeniu wyjazdowym w Wągrowcu, na terenie Ośrodka WIELSPIN.

Program komisji obejmował różnorodną problematykę, związaną przede wszystkim ze zdrowiem i rehabilitacją zdrowotną. Omawiano także informację Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Poznaniu (Stan sanitarny i sytuacja epidemiologiczna województwa wielkopolskiego w roku 2002). Zajmowano się ponadto zasadami i formami pomocy społecznej dla osób starszych, niepełnosprawnych i dzieci.

Najwięcej uwagi poświęcono jednak ocenie realizacji zadań statutowych samorządu województwa z zakresu promocji i ochrony zdrowia w latach 2000-2002. Zadania te nałożył na samorząd województwa Narodowy Program Zdro-

wia i inne szczegółowe uregulowania prawne. Wyniknęły one również z realizacji zapisów Strategii sektorowej w zakresie ochrony zdrowia, zawartych w Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego. A oto rezultaty tych działań:

• w roku 2000 miały miejsce:

1/ dofinansowanie Powiatowego programu promocji zdrowia powiatu czamkowsko-trzanieckiego,

2/ badania mammograficzne w pięciu gminach

• w roku 2001 przeprowadzono:

1/ 3832 badania mammograficzne i 814 badań cytologicznych u kobiet zamieszkałych na terenach wiejskich województwa wielkopolskiego,

2/ monitorowanie jakości opieki zdrowotnej nad kobietą ciężarną i noworodkiem w województwie

3/ badania słuchu u noworodków

• w roku 2002 kontynuowano:

1/ bezpłatne badania mammograficzne i cytologiczne u kobiet (przede wszystkim powyżej 40 roku życia, z miejscowości oddalonych od większych ośrodków miejskich)

2/ monitoring jakości opieki zdrowotnej nad kobietą ciężarną i noworodkiem w województwie (program realizowany przez Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny AM w Poznaniu)

3/ ponadto rozpoczęto realizację programu w zakresie występowania osteoporozy i profilaktyki złamań kości (139 badań densytometrycznych u kobiet w wieku 40-80 lat, a także przeprowadzono analizy nawyków żywieniowych u kobiet powyżej 50 roku życia.

W ramach środków, zaplanowanych w budżecie województwa na realizację zadań z zakresu ochrony zdrowia, planuje się w roku 2003:

• kontynuowanie programu profilaktycznych badań mammograficznych i cytologicznych u około 3000 kobiet w Wielkopolsce

• dalsze działania w ramach programu profilaktyki złamań kości i wykrywania ryzyka osteoporozy;

• program promocji i ochrony zdrowia dla nauczycieli „Chroń swój głos”, opracowany w Wielkopolskim Centrum Medycyny Pracy w Poznaniu.

Radni zwiedzili też ośrodek WIELSPIN. Jest on wzorcowo wyposażony, posiada wyspecjalizowaną, fachową kadrę, a przy

tym jest przykładem efektywnego zarządzania. WIELSPIN znajduje się w gestii Wielkopolskiego Zaplecza Rehabilitacyjno-Technicznego Spółdzielni Inwalidów, z siedzibą w Poznaniu.

Na kanwie „ogłędzin” ośrodka, odbyła się debata na temat rehabilitacji kompleksowej w Wielkopolsce. Wprowadzeniem do debaty były wystąpienia: prof. dr. n. med. Aleksandra Kabscha, prezesa Zdzisława Bączkiewicza i Violetty Markowskiej (z Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

WITOLD MACHURA

* * *

Majowe (16) posiedzenie **Komisji Kultury** sejmiku odbyło się Jaraczu. Radni gościli i zwiedzili jedyne w Polsce Muzeum Młynarstwa i Wodnych Urządzeń Przemysłu Wiejskiego, oprowadzeni przez kierownika placówki, Wiesława Plotkowiaka. Poznali też pobliski rezerwat przyrody na Wełnie, która w tym miejscu ma cechy rzeki podkarpackiej.

Merytoryczne obrady zdominował spór, do jakiego doszło w marcu w Teatrze im. W. Bogusławskiego w Kaliszu w trakcie powstawania spektaklu „Kwartet”. Konflikt między reżyserem Mariuszem Orskim a dyrektorem Robertem Czechowskim nie tylko popsuł atmosferę w teatrze, ale i podzielił jego pracowników. Marszałek Stefan Mikołajczak otrzymał pisma od zwolenników i przeciwników reżysera i dyrektora. Komisja Kultury została zobligowana do wyjaśnienia tej sprawy.

Dyrektor Departamentu Kultury i Sztuki, Stanisław Kamiński zwrócił uwagę, że nie chodzi tylko o incydent, ale o zapoznanie się z działalnością i kondycją Teatru im. W. Bogusławskiego. – Sytuacja jest nadzwyczaj poważna, stąd obecność radnych w tej placówce jest niezbędna.

Ustalono, że 6 czerwca komisja obradować będzie w Kaliszu, zapozna się z funkcjonującymi tam placówkami kultury, złoży też wizytę w kaliskim teatrze.

(EK)



Bez kulturalnych kompleksów

W Polsce funkcjonuje 1400 regionalnych stowarzyszeń kulturalnych, w Wielkopolsce przynajmniej 120. Zrzeszają one ludzi rozkochanych w swoich „małych ojczyznach”. Choć borykają się z rozmaitymi problemami, to jednak właśnie regionalistom i całemu ruchowi zawdzięcza się odzyskiwanie dla polskiej kultury dawnych tradycji i historii oraz utrwalanie ich. Równocześnie to regionalni działacze kultury, obok mediów, (według respondentów ankiety przeprowadzonej w wielkopolskich powiatach) są największymi lokalnymi autorytetami...

O roli i znaczeniu regionalnej kultury w procesie integracji Polski z Unią Europejską mówiło i dyskutowało około 80 przedstawicieli regionalnych stowarzyszeń kulturalnych, podczas kwietniowego spotkania z wojewodą Andrzejem Nowakowskim.

Prawne aspekty polityki kulturalnej w Unii Europejskiej wyjaśniał Florian Buks – dyrektor Biura Integracji Europejskiej w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim.

– Polityka kulturalna pozostaje absolutnie suwerenna w gestii każdego państwa członkowskiego Unii. Nie dąży ona do ujednoczenia polityki kulturalnej, natomiast podejmuje akcje i programy, uzupełniające działania państw członkowskich. Unia wspiera realizację różnorodnych projektów artystycznych o randze europejskiej (program Kaleidoscope), promuje książki i czytelnictwo oraz finansuje przekłady (program Ariane), wspiera także ochronę zabytków. Przystąpienie Polski do Unii stworzy polskiej kulturze nowe możliwości, dzięki, między innymi finansowaniu wspólnych działań artystycznych polskich twórców i artystów z krajów UE. Polska uczestniczy już w programie Kultura 2000, dotyczącym rozpowszechniania współczesnych dzieł poświęconych kulturze europejskiej. Podczas negocjacji w obszarze „Podatki”, Pol-

ska uzyskała ważny z punktu widzenia upowszechniania kultury, okres przejściowy do końca 2007 roku na stosowanie stawki VAT w wysokości zero procent, na niektóre książki i czasopisma specjalistyczne.

Jednolity Rynek Europejski (zdefiniowany w Jednolitym Akcie Europejskim z 1986 roku) przewiduje swobodny przepływ na przykład: dzieł sztuki, nośników muzyki, filmów, książek a także artystów, pisarzy, filmowców, przepływ usług wydawniczych. Artykuł 36 Traktatu Rzymskiego pozwala jednak państwom członkowskim na zastosowanie kurateli narodowej, gdy wymaga tego ochrona własnego dziedzictwa kulturowego.

Co zyska Wielkopolska po wstąpieniu do UE? Około 6,27 mln euro z ogólnej kwoty przeznaczonej na zachowanie i odbudowę dziedzictwa kulturowego...

Regionaliści, biorący udział w dyskusji, jednomyślnie podkreślali konieczność przystąpienia Polski do Unii i przekonania niezdecydowanych. Jednocześnie – ich zdaniem – trzeba budować wizerunek Wielkopolanina, zachować odrębność i lokalność. Zwrócono też uwagę na inne aspekty funkcjonowania ruchu regionalnego, a wśród nich na konieczność wewnętrznej integracji.

Stanisław Słopień – prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego widzi konieczność rekonstrukcji i modernizacji kulturalnego ruchu regionalnego, aby mógł on być partnerem podobnych organizacji w unijnej Europie. Warunkiem naszego uczestnictwa w życiu zintegrowanej Europy jest jednak utrzymanie tożsamości kulturowej. Z kolei bogactwo kulturalne Wielkopolski opłaca się całemu krajowi.

Przedstawiciel Ziemi Ostrzeszowskiej trafnie zauważył, jak ważny jest wizerunek Polski, zatem też i Wielkopolski, pokazywany w mediach. –Trzeba pokazać jak „kulturalnie” żyjemy, co jest w naszych

teatrach, a nie tylko, że znowu podrozał jakiś towar...

– Mamy czym się pochwalić – to opinia Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego. – Brak natomiast odpowiedniej promocji naszego regionu.

I właśnie na niedostrzeżenie własnych walorów kulturalnych najczęściej skarżyli się regionaliści. Wypunktowali i zganili samorządowe władze za propagowanie obcych nam świąt (walentynki, dzień świętego Patryka, zgoda na powstawanie pubów, choć są przecież bardziej swojskie gospody), zaniedbanie własnej gwary, regionalnej obyczajowości. Mało kto wie o wielkopolskiej rzeźbie ludowej – naszych świątkach, niezwykle oryginalnych a nieochronianych ani niepokazywanych szerszej publiczności. Przedstawiciel Zbąszyńskiego Zrzeszenia Muzyków Ludowych podkreślił, że możemy do Europy wnieść naszą odrębność kulturową, naszą inność w stosunku do kultury zachodnioeuropejskiej, naszą pieśń, zwyczaje, ubiory ludowe. Tymczasem regionaliści nie otrzymują od władz lokalnych odpowiednich dotacji, które przeznaczone są na „czwartoligowy” sport, na rozmaite maskarady, nie mające nic wspólnego z propagowaniem lokalnych tradycji. Wielkopolskę promują nie nasi dudziarze, a kapele góralskie albo... irlandzkie. Jednogłośnie regionaliści podkreślali, że mamy czym się przed Europą pochwalić, ale wielkopolskiej kulturze trzeba wsparcia lokalnych samorządów, trzeba też umożliwić dotarcie do mediów, aby te nagłaśniały i pokazywały regionalne tradycje, zwyczaje itp.

Wojewoda wielkopolski, Andrzej Nowakowski, na temat wejścia Polski do Unii Europejskiej mówi krótko: „Innego wyjścia nie ma. Albo chcemy być częścią maszyny europejskiej, albo pozostaniemy zapyziałym krajem” i dodaje: „Nie będziemy mieli kompleksów wynikających z kwestii kulturalnych...”

EWA KŁODZIŃSKA



Samorząd pomaga chronić zabytki

Na 60 tysięcy szacuje się ogólną liczbę zachowanych w Wielkopolsce zabytkowych obiektów architektury i budownictwa oraz założeni ogrodowych i parkowych, wymagających stałych nakładów na ich ochronę i konserwację. Odrębną grupę stanowią tak zwane zabytki ruchome, czyli malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne itp. Ich liczba znacznie przekracza 100 tysięcy, ponieważ składają się na nią między innymi bogate wyposażenia kościołów.

Stan zachowania obiektów zabytkowych na terenie województwa budzi poważne obawy. Wiele z nich, zwłaszcza zabytków architektury i budownictwa, ale i ruchomych, ulega szybkiemu i postępującemu zniszczeniu. Nieprzystąpienie w krótkim czasie do prac remontowych, a przynajmniej zabezpieczających, doprowadzić może do ich unicestwienia.

Zgodnie z ustawą o ochronie dóbr kultury obowiązek właściwego utrzymania obiektu zabytkowego spoczywa na jego właścicielu. Prace remontowo-konserwatorskie obiektów wpisanych do rejestru zabytków mogą być jednak w całości lub w części finansowane w centralnego budżetu Państwowej Służby Ochrony Zabytków (głównie prace budowlano-remontowe oraz Wojewódzkiego Wielkopolskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu (dokumentacja, konserwacja tzw. zabytków ruchomych oraz badania archeologiczne). W przypadku obiektów sakralnych istnieje także możliwość ubiegania się o dotację z tzw. Funduszu Kościelnego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W opracowanym i przyjętym w 2000 roku przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego dokumencie „Strategia rozwoju województwa wielkopolskiego” znalazł się osobny rozdział poświęcony problematyce zachowania i rozwoju środowiska kulturowego. Pod pojęciem środo-

wiska kulturowego autorzy strategii województwa rozumieją celową działalność człowieka w przeszłości i współczesnie, prowadzącą do powstawania wytworów, zarówno materialnych, jak i duchowych, posiadających wartości kulturowe. Odgrywają one istotną rolę w podtrzymywaniu i rozwijaniu tożsamości narodowej, a także umacnianiu więzi lokalnych i regionalnych. Pozostają ważnym elementem narodowego dziedzictwa, którego ochrona jest jednym ze strategicznych celów każdego państwa.

Od pierwszego roku funkcjonowania wielkopolski samorząd wydziela ze swojego budżetu środki na dofinansowywanie zadań z zakresu konserwacji zabytków, składanych przez różnych użytkowników. W 1999 r. była to kwota 415 tys. zł, którą rozdysponowano na dotacje celowe dla 6 podmiotów. W 2000 r. samorząd województwa przeznaczył na dotacje z omawianego zakresu kwotę 324 500 zł, którą rozdysponowano pośród 18 podmiotów.

Ze względu na większą informację (ogłoszenia prasowe) o możliwościach uzyskania pomocy finansowej z zakresu ochrony i konserwacji zabytków z budżetu samorządu wojewódzkiego oraz na wzrastającą lawinowo liczbę składanych wniosków, w kolejnych budżetach lat 2001 i 2002 samorząd zabezpieczał na te zadania środki w wysokości po 950 tys. zł rocznie. Rosła też liczba podmiotów, którym udzielana była pomoc finansowa: od 44 podmiotów w 2001 r. do 66 w 2002 r.

Podobnie jak w latach poprzednich, tak i w roku bieżącym, samorząd województwa dysponował kwotą 950 tys. zł. W blisko 120 złożonych wnioskach zgłoszono natomiast potrzeby sięgające 10 mln zł.

Możliwość zaspokojenia jedynie około 10 procent zgłoszonych potrzeb wymagała podejmowania trudnych decyzji. Kierowano się przy nich zarówno opinia-

mi państwowych służb konserwatorskich, jak i wiedzą wyływającą z analizy samych wniosków oraz autopsji poszczególnych gremiów decyzyjnych. Preferowano głównie sytuację, w których pomoc finansowa ze strony samorządu województwa pozwala powstrzymać drastyczną degradację lub wręcz zagrożenie katastrofą budowlaną danego obiektu, uwzględniano też wysokie zaangażowanie środków własnych i możliwość kontynuacji prowadzonych prac oraz realizację szczególnie cennych, ogólnospołecznych inicjatyw.

Wśród 68 tegorocznych beneficjentów znalazły się 4 stowarzyszenia, 12 samorządów lokalnych oraz 52 tak zwane pozostałe podmioty – właściciele i użytkownicy obiektów zabytkowych, pośród których przeważają obiekty sakralne. Takie, a nie inne proporcje przyznanych dotacji odzwierciedlają zarówno strukturę składanych wniosków, jak i ogólną strukturę substancji zabytkowej w naszym województwie, w którego zasobach i krajobrazie dominują liczne, głównie zabytkowe świątynie. Wysokość dotacji zawierała się więc w przedziale od 10 do 30 tys. zł.

6 maja w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu Stefan Mikołajczak, marszałek województwa, spotkał się z przedstawicielami podmiotów, którym udzielono pomocy finansowej. Marszałek w swoim wystąpieniu mówił między innymi o niezrozumiałej polityce departamentu w Ministerstwie Kultury w zakresie rozdysponowania środków na ochronę zabytków. Poinformował, że ze 120 mln zł województwo wielkopolskie otrzymuje zaledwie 4,5 mln zł, a Lubuskie, które ma znacznie mniej zabytkowych obiektów – aż ponad 8 mln zł.

(DK)



Piękna IZABELLA dla najlepszych

Co prawda Izabella Czartoryska, prekursorka i pionierka muzealnictwa polskiego działała w Gołuchowie, to jednak statuetki jej imienia – o smukłej i nowoczesnej formie (mosiądz na kamiennym cokole autorstwa Kazimierza Rafalika) – po raz pierwszy przyznane najlepszym wielkopolskim przedsięwzięciom muzealnym, wręczono w skansenie w Osieku nad Notecią, filii Muzeum Okręgowego w Pile. Właśnie w Osieku w majowe popołudnie odbył się po raz czwarty zjazd wielkopolskich muzealników: szefów i pracowników merytorycznych wielkich muzeów i małych izb z pamiątkami po przeszłości. Uroczyste ale i... piknikowo obchodzono Dzień Muzealnika, które to święto wprowadził do wielkopolskiego kalendarza marszałek naszego województwa, Stefan Mikołajczak.

On też, witając gości w Osieku powiedział m.in., że nie można zgubić wartości, których już się nie da odbudować, a temu służą muzea i ich pracownicy. Podkreślił też wartości edukacyjne muzeów. Składając gratulacje nagrodzonym i wyróżnionym, marszałek życzył muzealnikom, aby nie tylko w dzień świąteczny mieli świadomość, że to i ich cegiełka w wychowaniu dzieci i młodzieży...

Poprzednie spotkania z okazji Dnia Muzealnika odbyły się w muzeum na Lednicy, w Uzarzewie i Gołuchowie. W przyszłym roku muzealników gościć ma muzeum w Szamotułach.

Prezes Oddziału Wielkopolskiego Stowarzyszenia Związków Muzeów Polskich a równocześnie dyrektor Muzeum Zamku Górków w Szamotułach, Marek Szczepański, skomentował inicjatywę marszałka Stefana Mikołajczaka jako doskonały pomysł na integrację środowiska. – Gdyby nie Dzień Muzealnika, to nawet byśmy się nie znali...

Z kolei z inicjatywy tegoż oddziału stowarzyszenia w ubiegłym roku ogłoszono Konkurs na Wydarzenie Muzealne Roku w Wielkopolsce IZABELLA 2002, pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Konkurs ma charakter doroczny i mogą brać w nim udział wszystkie muzea działające na terenie Wielkopolski.

– Nie chodziło nam o wielkie wystawy – mówi Marek Szczepański – bo na sprowadzenie z zagranicy wielkich płócien trzeba



FOT. EWA KŁODZIŃSKA

tylko pieniędzy. Znacznie trudniej jest pokazać – tak jak uczyniło to na przykład Muzeum Regionalne w Jarocinie – historię małych lokalnych środowisk, zbierając z móżdżem pamiątki... Ważne jest też innowacyjne ujęcie tematu, umiejętność zintegrowania wokół wystawy lokalnej społeczności. Nagradzaliśmy w trzech kategoriach: wystawa, edukacja, wydawnictwo. Na konkurs zgłoszono 22 projekty a udział wzięło 12 wielkopolskich muzeów.

Spośród siedmiu zgłoszonych wystaw, statuetkę IZABELLA 2002 otrzymało Muzeum Regionalne w Jarocinie za wystawę „Jarocin miastem kolejarzy. Z historii jarocińskiego węzła kolejowego”. Do kategorii wydawnictwa zgłoszono 8 przedsięwzięć, a statuetkę otrzymała publikacja – katalog M. Romanowskiej-Pietrzak „Powiat szamotulski na dawnej pocztcówce” (Muzeum Zamek Górków w Szamotułach), zaś w kategorii edukacja IZABELLĘ 2002 wręczono Muzeum Rolnictwa w Szreniawie za interaktywne upowszechnianie i poznawanie zbiorów. Wiele muzeów otrzymało dyplomy uznaniowe. Muzealników uhonorowano też odznakami Zasłużony Działacz Kultury oraz Za zasługi dla województwa wielkopolskiego. Wszyscy obecni w Osieku muzealnicy i sponsorzy, wspierający muzea, otrzymali medale pamiątkowe.

Po części oficjalnej muzealnicy integrowali się przy pysznym jadle i napitkach...

Osiek pełen przeszłości

Nie po raz pierwszy skansen w Osieku został... ożywiony. To jego codzienne działanie, aby goście mogli zobaczyć np. wypiek chleba (ten, którym nas poczęstowano, zwłaszcza ze smalcem i kwaszonym ogórkiem, był wysmienity!) czy pracę w kuźni. 13-hektarowy skansen ma pokazać małą wieś z pogranicza wielkopolsko-pomorskiego. W tej chwili w Osieku jest 26 obiektów. Inne są już wytypowane i w miarę finansowych możliwości będą przenoszone do skansenu. Dyrektorowi Janowi Niedźwieckiemu marzy się przeniesienie m.in. dworku i kościoła. Ma nadzieję, że samorządowcy przychylnie spojrzą na jego wniosek o dotację...

Tymczasem w chatkach można podziwiać z pietyzmem odtworzone wnętrza. Wydaje się, że gospodarze wyszli i... zaraz wrócą do swoich codziennych zajęć. Autentyczności tej wsi dodają a to kapliczki przydrożne, a to remiza strażacka czy obórka. No, i zagroda ze zwierzakami, które zapewne wzbudzają zachwyty miejskich dzieci. Do Osieku można też przyjechać, aby obejrzeć obrzędy ludowe, przyjrzeć się pracy rzemieślników, poznać ginące już zawody, posłuchać ludowych przyspiewek.

Osiek zaprasza...

EWA KŁODZIŃSKA



Puls Monitora

12 kwietnia

- Na rynku w Gnieźnie odbyła się impreza promocyjna „Express do Unii”, w której uczestniczyli: wicepremier Marek Pol oraz wicemarszałek Józef Racki.
- Mieszkańcy Leszna spotkali się z minister Krystyną Tybarką oraz wojewodą Andrzejem Nowakowskim. Mówiono o sprawach polskiego członkostwa w Unii Europejskiej.

15 kwietnia

- W Swarzędzu, w Zespole Szkół nr 1, konsulowie honorowi Republiki Czeskiej – Renata Mataczyńska oraz Republiki Włoskiej – Marek Barański spotkali się z młodzieżą szkół ponadpodstawowych. Tematem były przygotowania Polski do członkostwa w UE.
- W Kaliszu – na zaproszenie prezydenta miasta, Janusza Pęcherza – odbyło się posiedzenie wyjazdowe zarządu województwa.

17 kwietnia

- Marszałek Stefan Mikołajczak wziął udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę nowej siedziby firmy Beiersdorf - Lechia SA.

18 kwietnia

- W Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim, wojewoda podpisał umowę sprzedaży Kopalni Surowców Mineralnych w Walkowicach, w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim.

22 kwietnia

- Od tego dnia w siedzibach władz samorządowych na terenie gmin, powiatów i starostw województwa dostępne mają być dyski CD-R z pełnym tekstem Traktatu Akcesyjnego do Unii Europejskiej. Mają one ułatwić Wielkopolanom zapoznanie się z traktatem.

23 kwietnia

- W Poznaniu odbyła się konferencja (*na zdjęciu*) podsumowująca realizację umowy twinningowej, zawartej między Wielkopolską a regionem partnerskim – Hesją. Celem umowy było przygotowanie struktur administracyjnych w województwie do korzystania z funduszy strukturalnych po przystąpieniu do Unii.
- Marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z ministrem spraw zagranicznych RP, Włodzimierzem Cimoszewiczem.
- W Wędrzynie wicemarszałek Józef Racki uczestniczył w obchodach Święta 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej.

24 kwietnia

- Kazimierz Kościelny, wicemarszałek województwa wziął udział w spotkaniu komitetu monitorującego twinning.

26 kwietnia

- W gnieźnieńskim Starym Ratuszu z okazji Dnia Patrona odbyła się uroczysta sesja, podczas której wręczono Odznaki Honorowe za Zasługi dla Wielkopolski.

27 kwietnia

- W poznańskim kościele oo. Franciszkanów obchodzono święto 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

30 kwietnia

- W Kaliszu odbyło się seminarium „Unia Europejska a rozwój regionalny”.

1 maja

- W Kaliszu zakończyły się 43. Kaliskie Spotkania Teatralne.

2 maja

- W Ostrowie Wielkopolskim wicemarszałek Kazimierz Kościelny uczestniczył w premierze spektaklu „Expressem do gwiazd”.



FOT. ZDZISŁAW NOWICKI

REKLAMY I OGŁOSZENIA

do Monitora Wielkopolskiego

można składać również w siedzibie redakcji,
w Poznaniu,
ul. Piekary 17, pokój 1113 (XI piętro).



MONITOR WIELKOPOLSKI – magazyn samorządowy

Wydawca: Sejmik Województwa Wielkopolskiego

Wielkopolski Ośrodek Promocji i Informacji, Stary Rynek 59/60, 61-772 Poznań

Rada Programowa: Zbigniew Czerwiński (przewodniczący)

Tadeusz Dębicki, Przemysław Piasta, Adam Podsiadły, Michał Sójka.

Redaktor naczelny: Bernadeta Ignasiak

Adres redakcji: ul. Piekary 17, 61-823 Poznań,

tel./fax: (61) 851 03 07, tel. centrali: (61) 855 15 81 w.328, e-mail: monitor@wielkopolska.mw.gov.pl

Nakład: 2000 egz. Projekt graficzny: Tomasz Porzycki

Przygotowanie i druk: ZP „SERIGRAF” SJ ZPChR, 62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 90, tel. 812 56 02

Materiałów niezamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów przed ich zamieszczeniem.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń

**3 maja**

- W Poznaniu, Koninie oraz Kaliszu z udziałem członków zarządu województwa obchodzone święto Konstytucji 3 Maja.
- W Rakoniewicach odbyły się Dni Europy.
- W zamku w Rokosowie koncertem galowym uświetniono rocznicę 10-lecia partnerstwa Dolnej Saksonii i Wielkopolski.

3-4 maja

- W Wągrowcu obchodzone Dni Europy pod hasłem: "Tak dla Europy – Tak dla Wągrowca".

5-6 maja

- W Poznaniu Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym zorganizowało Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych. Odbyła się konferencja pt. „Osoba niepełnosprawna intelektualnie w aspekcie praw człowieka”.

6 maja

- Zbigniew Winczewski, członek zarządu województwa, uczestniczył w uroczystości ogłoszenia wyników IX Plebiscytu „Człowiek Roku Wśród Niepełnosprawnych, Człowiek Wielkiego Serca”, które odbyło się w Poznaniu.
- W Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu wręczono medale „Dziękujemy wyzwolicielom z roku 1945”.

8 maja

- Wicemarszałek Kazimierz Kościelny spotkał się z przedstawicielami hesskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ds. Sportu.
- Na poznańskiej Cytadeli odbyły się uroczystości z okazji 58. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Europie.
- Dzień Bibliotekarza i Bibliotek obchodzone w Lesznie. W dorocznym konkursie bibliotecznym najwyższe miejsca zajęły placówki z Chodzieży i Kępna.

10 maja

- Na poznańskim Placu Wolności odbył się Festyn Europejski „Czytamy Traktat Europejski” (na zdjęciu). Fragmenty czytali między innymi: minister Krystyna Tybicka i wojewoda Andrzej Nowakowski, Ryszard Grobelny, Eleni, Krystyna Feldmann i Andrzej Kraśnicki.



FOT. ZDZISŁAW NOWICKI

- W poznańskiej „Arenie” odbył się Mityng Razem Raźniej – w Ojczyźnie i w Europie, z udziałem członka zarządu województwa, Zbigniewa Winczewskiego.

11-13 maja

- W Poznaniu gościła delegacja członków Heskiej Akademii Badań i Planowania na Terenach Wiejskich z Kassel. Podczas wizyty przedstawiono projekt, zaplanowany do realizacji wspólnie z Wielkopolską, pod nazwą „Hessischer Jugendpreis”, czyli Heska Nagroda Młodzieżowa.

12 maja

- W Poznaniu, w „Arenie” w Świącie Strażackim 2003 uczestniczył marszałek Stefan Mikołajczak.

14 maja

- Rozpoczęło się XXII Zgromadzenie Ogólne Rady Gmin i Regionów Europy w Poznaniu. Do Poznania przyjechało około 800 gości z 23 krajów.

15 maja

- W Pile odbyła się konferencja „Turystyka szansą północnej Wielkopolski w przededniu przystąpienia Polski do UE”.

16 maja

- W Mikorzynie k/Konina obchodzone Dzień Hutnika, na który pojechał Zbigniew Winczewski, członek zarządu.
- W urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja regionalna „Standardy świadczeń zdrowotnych w krajach Unii Europejskiej”. Wykład inauguracyjny wygłosił Leszek Sikorski, minister zdrowia.

17 maja

- Pierwszy z tegorocznego cyklu festynów gminnych „Dzień Dobry Wielkopolsko” odbył się w Ostrowie Wielkopolskim. Uczestników powitał wicemarszałek, Kazimierz Kościelny.
- Zbigniew Winczewski, członek zarządu, uczestniczył w obchodach Dni Konina.

20 maja

- Spotkanie laureatów Nagrody Gospodarczej Województwa Wielkopolskiego odbyło się w urzędzie wojewódzkim z udziałem wicemarszałka Kazimierza Kościelnego.

21 maja

- W Objezierzu, w Zespole Szkół marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z młodzieżą w ramach obchodów Dnia Europejskiego.

22 maja

- W Rogoźnie odbyła się majówka samorządowa „Zarządzanie gminą i powiatem”.

24 maja

- Drugi festyn z cyklu „Dzień Dobry Wielkopolsko” odbył się na kostrzyńskim rynku.

24-26 maja

- Kurdesz kasztelański trwał w Kostrzynie. Impreza odbyła się po raz dwudziesty piąty.

25 maja

- W Słupcy w festynie „Unia w Unii” uczestniczył marszałek Stefan Mikołajczak.

29 maja

- W urzędzie wojewódzkim odbyła się wideokonferencja w ramach seminarium „Traktat akcesyjny a samorząd terytorialny w Polsce”. Debatę prowadzono jednocześnie w Poznaniu, Katowicach, Krakowie, Lublinie i Warszawie.

31 maja

- W Ostrowie Wielkopolskim odbyło się II Forum Lekarzy pod hasłem: Polska Służba Zdrowia w UE.
- Otwarto halę sportową w Bełęcinie, gmina Siedlec.
- Trzeci festyn z cyklu „Dzień Dobry Wielkopolsko” odbył się w Kramsku.

1 czerwca

- Wojewódzkie Święto Ludowe obchodzone w Kobylinie.

2 czerwca

- Wicemarszałek Kazimierz Kościelny wziął udział w konferencji pod hasłem „Promocja instrumentów strukturalnych UE”.

3 czerwca

- W urzędzie wojewódzkim w Poznaniu odbyło się IV posiedzenie Wielkopolskiej Rady Integracji Europejskiej. Tematem było przygotowanie Wielkopolski do referendum w sprawie członkostwa Polski w UE.

(MR)



FESTYN EUROPEJSKI NA PLACU WOLNOŚCI - 10 MAJA

FOT. MAGDALENA ROZUMEK